Wydanie 6

Dziś 6 stron

Cena 15 gr

GAZETA POMORSKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok V | Bydgoszcz, piątek 29 sierpnia 1952 r. | Nr 207 (1273)

Czynem produkcyjnym radziecka klasa robotnicza wita XIX Zjazd WKP (b)

MOSKWA (PAP). W odpowiedzi na apel załogi potężnych Zakładów Samochodowych im. Stalina w Moskwie, radziecka klasa robotnicza wita XIX Zjazd WKP(b) nowymi, poważnymi osiągnięciami produkcyjnymi.

Załoga Zakładów Łożysk Kulkowych im. Kaganowicza w Moskwie zobowiązała się wyprodukować ponad plan łożyska wartości kilku milionów rubli, zaoszczędzić setki ton metali oraz 4,5 miliona kWh energii elektrycznej.

Robotnicy portowi w Rydze postanowili wykonać przedterminowo roczny plan prac przeładunkowych. Cenne zobowiązania podjęła załoga zakładów elektrotechnicznych w Rydze „Wef", która postanowiła do 15 września wykonać 9 miesięczny plan produkcji i zaoszczędzić kilka milionów rubli.

W sobotę, 30 sierpnia w Warszawie Ogólnopolska Konferencja Frontu Narodowego

Dnia 27 sierpnia br. z inicjatywy KC PZPR odbyło się posiedzenie przedstawicieli stronnictw politycznych i organizacji społecznych, na którym postanowiono zwołać na dzień 30 sierpnia do Warszawy ogólnopolską konferencję Frontu Narodowego w sprawie kampanii wyborczej do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Ustalenie podziału obszaru państwa na okręgi wyborcze, liczby posłów, jaka ma być wybrana z każdego okręgu oraz siedzib okręgowych komisji wyborczych

Uchwała Rady Państwa

Rada Państwa powzięła następującą uchwałę:

UCHWAŁA RADY PAŃSTWA
z dnia 25 sierpnia 1952 r.

w przedmiocie ustalenia podziału obszaru Państwa na okręgi wyborcze, liczby posłów, jaka ma być wybrana z każdego okręgu oraz siedzib okręgowych komisji wyborczych.

Na podstawie art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1952 r. — ordynacja wyborcza do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Rada Państwa postanawia:

1. Dla przeprowadzenia wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej obszar Państwa dzieli się na 87 okręgów wyborczych.
2. Granice i numery okręgów wyborczych, liczba posłów, jaka ma być wybrana z każdego okręgu, oraz siedziby okręgowych komisji wyborczych określa wykaz okręgów wyborczych stanowiący załącznik do niniejszej uchwały.
3. Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Prezydent Rzeczypospolitej
Przewodniczący Rady Państwa
(—) BOLESŁAW BIERUT

* * *

(Wykaz okręgów wyborczych zamieszczamy na str. 4)

V sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy

W dniu 28 sierpnia br. w sali Prez. WRN rozpoczęła obrady V sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy.

Obrady otworzył wiceprzewodniczący Prez. WRN tow. Marian Nowak. Na przewodniczącego sesji powołano radnego Bronisława Owsianika.

Referat na temat „Aktualne zadania na wsi" wygłosił tow. Marian Nowak.

W dyskusji radna Józefa Pawlakowa z powiatu Lipno podzieliła się z uczestnikami sesji doświadczeniami Prezydiów GRN w powiecie Lipno w realizacji i przekroczeniu planu skupu zboża za sierpień. Dobra organizacja pracy i pełne zrozumienie całego aktywu umożliwiły wysunięcie się powiatu lipnowskiego na pierwsze miejsce w skali wojewódzkiej.

Przewodniczący spółdzielni produkcyjnej Mikołajki, w powiecie włocławskim Franciszek Kościoł stwierdził, że żniwa i omłoty spółdzielcy już zakończyli. Bodźcem do terminowego wykonania żniw było dla spółdzielców zrozumienie potrzeb, jakie stoją przed wsią polską.

— Trzeba — mówił przewodniczący Kościoł — aby, spółdzielczością interesowali się wszyscy radni, gdyż jest ona najważniejszym zagadnieniem na wsi.

W dyskusji wzięło udział 14 radnych. Podsumowania dokonał członek Prezydium WRN Kościelny.

Dalszy ciąg sesji w dniu dzisiejszym.

Słowo partii — głosem narodu

Zbiorowo czytać gazety w zakładach pracy

W wielkiej kampanii politycznej wokół wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej każdy agitator i każdy członek partii mają niezwykle ważne zadanie do spełnienia.

Muszą oni wyczerpująco odpowiadać na wszelkie zapytania towarzyszy pracy, pomagać w zrozumieniu zasad ordynacji wyborczej, objaśniać wagę historycznego wydarzenia w życiu naszego narodu, jakim będą październikowe wybory do Sejmu.

W pracy tej każdemu członkowi partii z ogromną pomocą przychodzi prasa, a przede wszystkim prasa partyjna.

Nie wystarczy jednak samemu codziennie czytać gazetę, aby przyswoić sobie jej treść. Gazeta może i powinna odgrywać rolę zbiorowego agitatora.

Dlatego też w fabrykach, instytucjach i urzędach, w spółdzielniach, w mieście i na wsi, w POM-ach i PGR-ach gazety należy czytać zbiorowo, wybierając codziennie najciekawsze i najważniejsze materiały (które najlepiej wybrać w porozumieniu z sekretarzem organizacji partyjnej).

Trzeba stwierdzić, że w bydgoskich zakładach pracy zbiorowe czytanie gazet rozwija się słabo. W niektórych fabrykach jak np. w Bydgoskiej Fabryce Obuwia, w PZBM i Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego towarzysze odczytują najważniejsze artykuły przez radiowęzeł fabryczny.

Nie ma w tym nic niesłusznego. Jednak jest rzeczą wskazaną aby radiowęzeł nadawał audycje jak najbardziej uterenowione, przede wszystkim z życia zakładu w nawiązaniu do wydarzeń w kraju. Natomiast głośno czytać gazety należy w przerwach śniadaniowych, w grupach partyjnych i związkowych, w kołach ZMP. Zbiorowe czytanie gazet odbywać się powinno również w świetlicy po pracy.

Gdyby np. w oddziale nr 1 Zakł. Przem. Cukierniczego „Jutrzenka" agitatorzy zbiorowo czytali gazety, gdyby zdołali wywołać nad nimi żywą dyskusję, na pewno ożywiłoby się w zakładzie życie polityczne.

Szkoda, że Komitety Dzielnicowe PZPR w Bydgoszczy przekazując sekretarzom organizacji partyjnych zadania w obecnej kampanii politycznej, nie zwróciły dostatecznej uwagi na tę dziedzinę pracy politycznej.

Trzeba to szybko nadrobić.

Nie tylko w Bydgoszczy.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Kongres Narodów w Obronie Pokoju będzie potężną manifestacją narodów całego świata w walce o pokój

List prof. Joliot-Curie

PRAGA (PAP) — Biuro Prasowe Światowej Rady Pokoju ogłosiło treść listu, skierowanego przez przewodniczącego Światowej Rady Pokoju prof. Fryderyka Joliot-Curie do krajowych komitetów obrony pokoju w związku z przygotowaniami do Kongresu Narodów w Obronie Pokoju.

— Drodzy Przyjaciele!

— 5 grudnia br. rozpocznie się w Wiedniu Kongres Narodów w Obronie Pokoju.

Apel w sprawie zwołania Kongresu Narodów w Obronie Pokoju został uchwalony 6 lipca 1952 roku na nadzwyczajnej sesji Światowej Rady Pokoju.

Apel ten został ogłoszony w chwili, gdy miliony mężczyzn i kobiet zjednoczyły się w potężnym wszechświatowym ruchu w obronie pokoju, walcząc o zapobieżenie nowej wojnie. Już obecnie te miliony mężczyzn i kobiet odniosły sukces dzięki Waszej codziennej, wytrwałej pracy. Zbierając miliony podpisów pod Apelem Sztokholmskim, nie dopuściliśmy tym samym do użycia do chwili obecnej broni atomowej.

Kampania na rzecz zawarcia Paktu Pokoju wywołała oddźwięk na całym świecie i dowiodła, że przeszło 600 milionów mężczyzn i kobiet pragnie, ażeby rozstrzyganie spraw drogą rokowań wzięło górę nad ich rozstrzyganiem przy pomocy użycia siły.

Nasza akcja na rzecz powszechnego rozbrojenia wielkich mocarstw dała wyniki nawet na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych. Wiadomość o zastosowaniu broni bakteriologicznej w Korei i w Chinach wywołała oburzenie znacznej części światowej opinii publicznej. Trzeba jednak koniecznie osiągnąć jeszcze więcej. Każdy z nas jest głęboko przekonany, że pokój może być uratowany. Dlatego też nie możemy zadowolić się faktem, że zmusiliśmy tych, którzy przygotowują wojnę, by się z nami liczyli. Trzeba im przeszkodzić w czynieniu zła.

Nowe zjednoczenie sił, nowy zryw, mogą doprowadzić do podpisania Paktu Pokoju przez rządy pięciu wielkich mocarstw, co stanowi nieodzowny warunek ocalenia pokoju na całym świecie.

Przygotowanie Kongresu Narodów w Obronie Pokoju umożliwi uczynienie decydującego kroku w kierunku zjednoczenia wszystkich sił, które walczą lub mogą walczyć na rzecz pokoju.

Drodzy Przyjaciele!

Rozpowszechniajmy, czy to ustnie, czy to w formie pisemnej, apel Światowej Rady Pokoju i starajmy się o to, aby zarówno w najbardziej odległej wsi, jak i w największym mieście dowiedziano się, że odbędzie się Kongres Narodów w Obronie Pokoju. W każdym mieście i w każdej wsi wyjaśniajmy wszystkim mężczyznom i kobietom, że trudności w ich codziennym życiu i przeszkody, które stoją na drodze rozkwitu wolniejszego i bardziej szczęśliwego życia dla wszystkich, są spowodowane narzuconą im polityką przygotowań wojennych. W ten sposób każdy będzie mógł lepiej zrozumieć przyczyny, dla których trzeba działać, aby odsunąć groźbę wojny.

Jestem przekonany, że Wasza praca, Wasze wytrwałe wysiłki i Wasza energiczna działalność nadadzą kampanii przygotowawczej do Kongresu, wyjątkowy rozmach. Jest rzeczą konieczną, by Kongres Narodów w Obronie Pokoju stał się imponującą manifestacją, która wykaże, że narody są zdecydowane bronić pokoju.

Drodzy Przyjaciele!

Przyjmijcie me życzenia jak największych sukcesów w wykonaniu Waszego szlachetnego zadania.

(—) Przewodniczący
Światowej Rady Pokoju
Fryderyk Joliot - Curie

Manifestacje pokojowe na ulicach miast angielskich



W Anglii z każdym dniem rośnie na sile ruch obrony pokoju. W wyniku wojennej polityki rządowej mnożą się manifestacje pokojowe na ulicach miast angielskich.

NA ZDJĘCIU: Kobiety brytyjskie manifestują na ulicach Londynu. Hasła głoszą: „Nie dawać broni hitlerowcom", „Londyn żąda pokoju", „Lud angielski nie zapomniał nalotów, ani pocisków".

Fot. — CAF

Naszą ofiarnością w pracy i nauce zbudujemy szczęśliwą przyszłość dla siebie i przyszłych pokoleń

Listy do Prezydenta Bolesława Bieruta

Przed przystąpieniem do pracy w nowym roku szkolnym nauczycielstwo i młodzież w serdecznych listach przesyłają Prezydentowi Bolesławowi Bierutowi wyrazy czci i szacunku. Równocześnie nauczycielstwo i młodzież zapewniają, że dołożą wszelkich starań, aby osiągnąć w nowym roku szkolnym lepsze wyniki w pracy i nauce.

Dyrektorzy Technikum rolniczych i pracownicy administracji szkolnej zebrani na konferencji w Centralnej Szkole POM i Spółdzielczości Produkcyjnej w Ursynowie — piszą między innymi — „Szczególną uwagę zwrócimy na przepojenie naszej młodzieży zasadami moralności socjalistycznej i poczuciem obowiązku wobec Ludowej Ojczyzny. Starać się będziemy, aby nasze ośrodki szkolne były ogniskami wysokiej kultury rolnej, promieniującej na środowisko.

Pomni Waszych wskazań, które daliście nam w referacie na historycznym VII Plenum KC PZPR, będziemy konsekwentnie dążyć do przyspieszenia socjalistycznej przebudowy wsi, utrwalenia podstaw sojuszu robotniczo-chłopskiego i zacieśnienia spójni między miastem i wsią".

Listy z gorącymi synowskimi pozdrowieniami i wyrazami czci i szacunku przesłała Prezydentowi Bolesławowi Bierutowi również młodzież.

„Zapewniamy Cię, Ukochany Towarzyszu Prezydencie, że wiernie stać będziemy na straży zdobyczy zawartych w Nowej Ludowej Konstytucji i dołożymy wszelkich starań i wysiłków, aby prawo to ugruntować i utrwalić — czytamy m. in. w liście od młodzieży ZMP-owskiej i niezorganizowanej z Fabryki Urządzeń Technicznych „Włochy". — Naszą ofiarnością w pracy i nauce, w walce o realizację Planu 6-letniego i pokój zbudujemy szczęśliwą przyszłość dla siebie i przyszłych pokoleń".

Plenum KC KP (b) Ukrainy

MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje: w dniu 26 sierpnia br. odbyło się w Kijowie Plenum KC KP(b) Ukrainy. Plenum postanowiło zwołać na dzień 23 września 1952 r. kolejny XVII Zjazd KP(b) Ukrainy.

—o—

Pałac Kultury i Nauki — symbolem wieczystej przyjaźni radziecko-polskiej

MOSKWA (PAP). Na łamach 8 numeru czasopisma „Słowianie" — organu Komitetu Słowiańskiego ZSRR ukazały się wypowiedzi dyrektorów radzieckich zakładów przemysłowych wykonujących zamówienia dla budowniczych wysokościowca Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie.

Pałac ten — podkreśla czasopismo — będzie braterskim darem narodu radzieckiego dla Polski. Zbudowany z materiałów radzieckich, wzniesiony ofiarną pracą radzieckich robotników, techników i inżynierów z udziałem polskich robotników i fachowców — wskazuje czasopismo — Pałac Kultury i Nauki będzie symbolem wieczystej i niezłomnej przyjaźni radziecko-polskiej.

Nowy wielki obiekt przemysłowy

Andrychowska przędzalnia cienkoprzędna już w br. rozpocznie produkcję

W roku 1955 polski przemysł włókienniczy ma wyprodukować 607,7 miliona metrów bież. tkanin bawełnianych, wobec niespełna 400 mln. metrów w 1949 r. Gwarancją pełnej realizacji tego zadania jest m. in. przewidywany w Planie 6-letnim prawie 2-krotny wzrost liczby wrzecion cienkoprzędnych i odpadkowych oraz zwiększenie o 25 proc. liczby wrzecion średnioprzędnych. Pierwszym dokumentem realizacji wytycznych wielkiego planu jest Piotrków, nowy kombinat włókienniczy. Niedługo w służbę gospodarki narodowej wejdzie nowy potężny obiekt, wyrosła w podkarpackim Andrychowie, nowa przędzalnia cienkoprzędna.

Pierwszy zespół maszyn nowej przędzalni od kilku dni znajduje się w ruchu. Montaż drugiego dobiega końca. Nadchodzą również ostatnie transporty maszyn 3 i 4 zespołu. W tym roku nowy obiekt wytworzy pierwszą produkcję.

Andrychowska przędzalnia cienkoprzędna — to prawdziwy olbrzym. Do jej budowy zużyto ponad 8 tys. ton kruszywa, 2.800 ton cementu i z górą 1.000 ton żelaza. Hala z żelbetu i szkła mieści dziesiątki najbardziej nowoczesnych maszyn.

Z frontu walki o plon 3 roku sześciolatki

Wzmóc kontrolę przebiegu akcji omłotowej

Systematyczna realizacja dziennych planów skupu zboża uzależniona jest w dużej mierze od tego, w jaki sposób Prezydia GRN dokonały podziału kompletów omłotowych na gromady i jak aktyw gromadzki czuwa nad ich pracą.

Zdarzają się jeszcze wypadki, że Prezydia GRN słabo regulują pracę kompletów omłotowych. Np. Prezydium GRN w Koronowie do chwili obecnej nie włączyło jeszcze do prac omłotowych prywatnych kompletów omłotowych, które w przeważającej części stoją bezużytecznie, a komplety Państwowych i Gminnych Ośrodków Maszynowych nie mogą nadążyć za zapotrzebowaniem chłopów. To jest jedna z przyczyn słabego przebiegu w gminie Koronowo realizacji planowej dostawy zboża przez małorolnych i średniorolnych chłopów.

W wielu gminach i gromadach daje się odczuć brak rozeznania dokonanych omłotów. Aktyw gminny i gromadzki nie wie, ile i w jakich gospodarstwach dokonano omłotów oraz w jakim stopniu po dokonaniu omłotów gospodarstwa te wykonały planowy skup zboża.

Konieczne jest, aby aktyw gromadzki zwracał uwagę, ile poszczególne komplety omłotowe w danym dniu wymłóciły zboża i w jakim procencie w tym dniu gromady wykonały planowy skup.

Ważne również jest, aby komplety omłotowe przydzielone na gromadę miały z góry ustalony plan pracy, aby uniknąć niepotrzebnych i opóźniających omłoty przerzutów z jednego końca gromady na drugi.

Państwowe Ośrodki Maszynowe winny zwrócić baczniejszą uwagę na to, aby komplety przydzielone spółdzielniom produkcyjnym były odpowiednio wykorzystane. Nie mogą powtarzać się takie wypadki jak np. w spółdzielni produkcyjnej Zboże, pow. Sępólno, gdzie komplet stał przez 2 tygodnie niewykorzystany. W wypadkach takich maszyny omłotowe należy przydzielić określonej grupie chłopów lub zespołom uprawowym. Usprawni to omłoty i przyczyni się do szybszej realizacji planowego skupu zboża w naszym województwie.

Dobry sołtys — dobra gromada

Małorolni i średniorolni chłopi gromady Świerczyn, pow. Aleksandrów Kujawski, dostarczyli zbiorowo do punktów skupu 7.564 kg zboża.

Zbiorową odstawę w gromadzie Świerczyn zorganizował sołtys gromady Szczepan Pesta, który wraz z aktywem gromadzkim mobilizuje chłopów do realizacji obowiązków wobec Państwa.

Wacław Wiśniewski

(Ciąg dalszy na str. 2)

„Zdumiewają nas plany nowej Pięciolatki Stalinowskiej"

Ludzie pracy z wielkim zainteresowaniem oczekują XIX Zjazdu WKP(b)

Zapowiedź zwołania XIX Zjazdu Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) wywołała powszechne zainteresowanie wśród ludzi pracy Pomorza. W zakładach pracy robotnicy żywo zainteresowali się projektem dyrektyw XIX Zjazdu WKP(b) w sprawie piątego Pięcioletniego Planu Rozwoju ZSRR.

W oddziale nr 1 Zjednoczonych Zakładów Rowerowych w Bydgoszczy rozmawialiśmy na temat Zjazdu z towarzyszami Stanisławem Toporowskim, pracownikiem działu technicznego, Kazimierzem Bossym — szlifierzem i tow. Stanisławem Mrozińskim, zajmującym w ZZR stanowisko technika.

— Podziwiamy rozmach nowej Pięciolatki — mówi tow. Kazimierz Bossy. — Podobają się nam te plany; są one dla nas zachętą, by jak najwydajniej pracować, aby przyśpieszyć nasz pochód do socjalizmu.

— Nam jako pracownikom przemysłu metalowego — dodaje ZMP-owiec Stanisław Mroziński — imponują przede wszystkim plany produkcji metali żelaznych, wzrost produkcji grubej blachy walcowanej w przybliżeniu o 80 proc. nt. Wszystko to zdumiewa nas. Rozbudowa sieci elektrowni w Związku Radzieckim daje coraz większe możliwości rozwoju hutnictwa i przemysłu lekkiego.

— Podniesie się na jeszcze wyższy poziom stopa życiowa ludzi radzieckich, zwycięsko budujących komunizm. Osiągnięcia i zwycięstwa Kraju Rad są przykładem dla nas. Uczymy się od naszych radzieckich towarzyszy budować lepsze życie, tak jak oni walczyć o pokój, o podniesienie do brobytu ludności we wszystkich dziedzinach życia.

— Nowa Pięciolatka jest potężnym ciosem wymierzonym w tych, którzy dążą do wzniecenia nowej pożogi wojennej.

* * *

Tow. Franciszek Sądej, przewodniczący koła ZMP w oddziale II Pomorskich Zakładów Budowy Maszyn, ten sam, który zobowiązał się dla uczczenia Zlotu Młodych Przodowników wykonywać do końca bieżącego roku 155 proc. normy — opowiada nam, jak wielkie zainteresowanie wzbudziła wśród załogi PZBM II wiadomość o zwołaniu XIX Zjazdu WKP(b), na którym omówiona będzie piąta Pięciolatka Stalinowska.

— Już sam fakt, że ogólna produkcja przemysłowa w ZSRR wzrośnie w Pięciolatce o około 70 proc., najlepiej świadczy o rozmachu ludzi radzieckich, dążących do komunizmu. Jestem ciekawy, jak naród radziecki rozwinie dalej swoje życie, jakie nowe budowle komunizmu powstaną w najbliższych kilku latach. Jestem jednak pewien, że nowa Pięciolatka będzie jeszcze bardziej wydajna, gdyż wykorzystane będą w niej wszystkie doświadczenia poprzednich planów 5-letnich.

— Wiemy, z jak wielkim zapałem pracują ludzie radzieccy — dodaje tow. Klemens Reszkowski robotnik działu montażowni PZBM. — Jesteśmy więc pewni, że nowa Pięciolatka zrealizowana będzie przed terminem i przyśpieszy marsz ludzi radzieckich do komunizmu.

— Piąty Pięcioletni Plan Rozwoju ZSRR to jeszcze jeden potężny krok naprzód w walce o pokój, to jeszcze jedno zwycięstwo obozu pokoju o znaczeniu światowym...

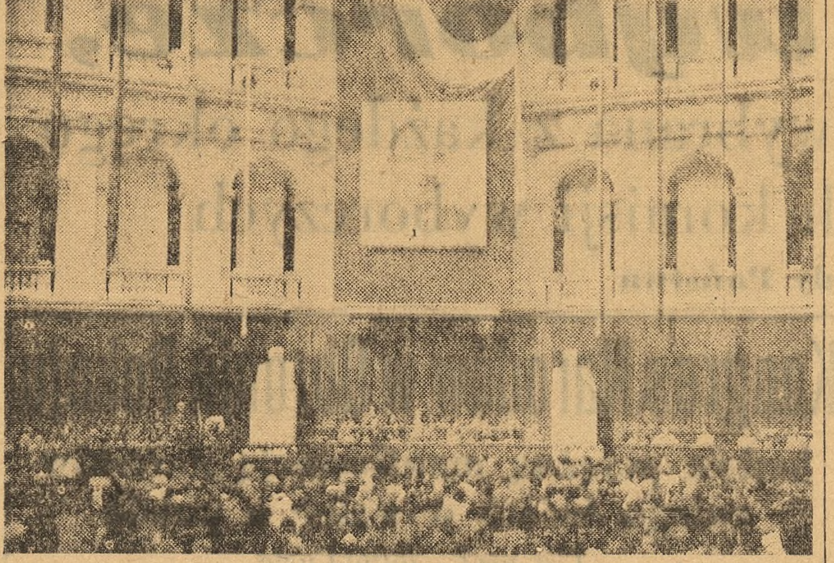
— I o jednej sprawie trzeba pamiętać — dodaje na zakończenie tow. Reszkowski. — Związek Radziecki, który tak nieustępliwie walczy o utrzymanie i utrwalenie pokoju, jest równocześnie gwarantem naszej niepodległości. Toteż wzrost sił gospodarczych Wielkiego Kraju Rad witamy wszyscy, gdyż wzmacnia on i nasze siły we wspólnej walce o pokój i szczęście ludzkości.

Przygotowania do obchodu Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości

W całym kraju trwają intensywne przygotowania do obchodu, przypadającego na dzień września, Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości. We wszystkich miastach wojewódzkich, powiatowych oraz gminach miejskich i wiejskich powstały lokalne komitety obchodu Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości.

W dniu 7 września w miastach i gminach odbędą się uroczyste akademie, na których spółdzielcy polscy dokonają podsumowania swych osiągnęć w budownictwie socjalizmu w naszym kraju i przeprowadzą mobilizację w celu wykonania zadań, postawionych przed spółdzielczością w wytycznych VII Plenum KC PZPR.

Na kongresie CRS



W dniu 24 bm. w sali Politechniki Warszawskiej obradował I Kongres Spółdzielczości Zaopatrzenia i Skupu — Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska".

NA ZDJĘCIU: Ogólny widok sali Kongresu. Przemawia przedstawiciel Rządu wicepremier Tadeusz Gede.

Foto CAF — St. Dąbrowski.

Z poważnym dorobkiem przybyli na kongres nasi spółdzielcy Ten dorobek to nie tylko kilka tysięcy sklepów rozsianych po całym kraju. Dorobek ten — to cechujące wielu spółdzielców głębokie poczucie patriotyzmu, to zobowiązania przedkongresowe, będące czynnym tego potwierdzeniem.

Oto delegat gromady Śmielin, pow. Wyrzysk, Edward Ostałowski. W ramach obowiązkowych dostaw żywca miał sprzedać państwu 279 kg. Ostałowski powiedział sobie: „To za mało".

I zamiast 279 kg. postanowił sprzedać państwu 2000 kg.

Słowa? Deklaracje?

Nie. Ostałowski sprzedał dotychczas 11 tuczników, a w październiku dostarczy pozostałe 9 sztuk tuczników.

Jego wezwanie do współzawodnictwa rzucone z trybuny kongresowej spotkało się z gorącym przyjęciem delegatów.

* * *

Pracownik gminnej spółdzielni to nie tylko sklepowy, magazynier czy referent skupu, to zarazem odpowiedzialny pracownik społeczny.

Przykładem energicznej postawy pracownika GS wobec wrogiej działalności może być nieprzyjęcie przez magazyniera gminy Swosowice zawilgoconego zboża przywiezionego przez dwóch kułaków.

Magazynier ten to przykład uświadomionego spółdzielcy, rozumiejącego, że swoją pracą przyczynia się do zdemaskowania wrogów i oszustów.

Z FRONTU WALKI O PLON 3 ROKU SZEŚCIOLATKI

(Dokończenie ze str 1)

Spółdzielcy z Bądkowa kończą omłoty

Spółdzielnia produkcyjna „Czerwony Sztandar" w Bądkowie zakończyła już całkowicie zwózkę zbóż. Spółdzielcy kończą również podoryw ki i omłoty. które przebiegają szybko i sprawnie. Na wyróżnienie zasługuje traktorzysta POM Zakrzewo — Jan Hrycyk, który na traktorze marki „Zetor" wykonuje 120 proc. normy.

Stanisław Zieliński

Zmusić kułaków do odstawy zboża

Małorolni i średniorolni chłopi z gminy Więcbork, jak np. Józef Żołecki z Runowa, Marta Stramel, Janina Krzysztofiak i inni systematycznie realizują swe obowiązki wobec państwa. Natomiast kułacy Edmund Berend z Borzyszkowa posiadający własny komplet omłotowy, Onufry Lipa i Główczewski z gromady Zabartowo nie odstawili dotychczas ani jednego kilograma zboża. Mają oni wszelkie warunki do dokonania omłotów, ale zwlekają uważając, że uda się im wykręcić od wykonania obowiązku.

Kułakami tymi winno zainteresować się Prez. GRN w Więcborku i poprzez zastosowanie sankcji karnych zmusić do omłotów i sprzedaży zboża państwu w przewidzianym terminie.

J. G.

Chłopi pracujący płacą, a kułacy próbują wykręcić się od realizacji zobowiązań finansowych

Przodującą gminą w realizacji zobowiązań finansowych, za miesiąc sierpień w powiecie żnińskim jest gmina Żnin — wschód, w której prawie wszyscy małorolni i średniorolni chłopi spłacili swe należności finansowe. Wiktor Kasprzak np. z gromady Bielawy, całkowicie spłacił podatek gruntowy.

Natomiast kułacy, jak Eugeniusz Skrzypkowski z gromady Dziewierzewo, Władysława Krygier z Wilczkowa i Tomasz Walczak z Sulinowa, nie poczuwają się zupełnie do obowiązku płacenia podatku gruntowego i do tej pory nie uregulowali jeszcze ani jednej raty.

Opór ich toleruje Prezydium GRN Żnin — wschód, które nie zastosowało wobec nich sankcji karnych.

H. Prus

Kułak Antoni Dąbrowski nie wywiązuje się ze swych obowiązków wobec państwa

Kułak Antoni Dąbrowski z gromady Chełmonie, gm. Kowalewo. pow. Wąbrzeźno, zalega z całorocznym wymiarem podatku gruntowego. Nie wywiązuje się również z obowiązkowej dostawy mleka. Z zaplanowanych 3.223 l., które winien odstawić do tej pory nie odstawił ani jednego litra.

Ten sabotaż kułacki toleruje Prezydium GRN w Kowalewie, gdzie referentem podatkowym jest zięć kułaka Arendt.

Sprawą tą winno zainteresować się Prezydium PRN w Wąbrzeźnie, którego zadaniem jest dopilnowanie pracy Prez. GRN i niedopuszczenie do kumoterskich stosunków z kułakami.

M. Kostrzewa

x * *

Realizacja zobowiązań w poszczególnych powiatach na 27 bm. wygląda następująco:

Powiat	w skupie zboża	skupie żywca	skupie mleka	real. zobow. finansowych	kontraktacji
Aleksandrów Kuj.	6	17	18	14	4
Brodnica	4	5	1	8	7
Bydgoszcz	14	12	9	13	18
Chełmno	15	9	6	10	10
Chojnice	19	19	19	3	17
Grudziądz	18	3	7	18	8
Inowrocław	9	18	13	17	15
Lipno	1	7	17	5	19
Mogilno	13	15	14	16	16
Rypin	2	4	10	4	1
Sępólno	3	11	15	1	14
Świecie	8	16	5	7	13
Szubin	7	13	3	6	6
Toruń	11	10	2	9	11
Tuchola	10	8	11	2	12
Wąbrzeźno	16	1	4	15	9
Włocławek	17	6	16	12	2
Wyrzysk	12	2	8	11	3
Żnin	5	14	12	19	5

Poważne straty wojsk agresorów w Korei

PEKIN (PAP). Jak donosi Agencja Nowych Chin, oddziały tureckie, które są wysyłane przez dowództwo amerykańskie na najbardziej zagrożone odcinki, w ciągu ostatnich kilku dni straciły na wschodnim froncie 167 oficerów i żołnierzy.

Poważne straty nieprzyjacielowi zadaje artyleria wojsk ludowych. Według niepełnych danych, w ciągu ostatnich 5 dni w wyniku ognia artyleryjskiego nieprzyjaciel stracił przeszło 1.500 żołnierzy i oficerów. Ponadto zniszczono lub uszkodzono 29 czołgów i 7 pojazdów mechanicznych. Oddziały Ludowej Artylerii Przeciwlotniczej działające na froncie zestrzeliły lub zniszczyły w tym okresie 23 samoloty nieprzyjacielskie.

* * *

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi, iż w ostatnich miesiącach poważnie wzrosły straty wojsk brytyjskich walczących na froncie koreańskim. W czerwcu oddziały brytyjskie straciły 160 żołnierzy i oficerów, w lipcu zaś straty wyniosły 458 żołnierzy i oficerów. Nawet dowódca dywizji brytyjskiej generał Cassels zmuszony był przyznać, że nie ma dnia, by oddziały brytyjskie nie ponosiły ciężkich strat.

— o —

Amerykańscy piraci powietrzni naruszają granice powietrzne Chin Ludowych

PEKIN (PAP). Jak donosi Agencja Nowych Chin, lotnictwo amerykańskie w dalszym ciągu narusza granice powietrzne Chin Północno-Wschodnich.

W okresie od 25 lipca do 25 sierpnia br. 822 samoloty amerykańskie w 172 grupach pogwałciły granice powietrzne Chin Ludowych.

Samoloty amerykańskie nie tylko dokonują lotów rozpoznawczych, lecz także bombardują i ostrzeliwują miasta i drogi chińskie.

— o —

Rozwiązanie parlamentu japońskiego

LONDYN (PAP). Jak donosi z Tokio Agencja Reutera, rząd japoński postanowił rozwiązać niezwłocznie parlament. Nowe wybory powszechne do parlamentu odbędą się 1 października br.

Państwowa Komisja Wyborcza

Zgodnie z kalendarzem wyborczym, Rada Państwa powołała Państwową Komisję Wyborczą. Do dnia 11 września powołane będą okręgowe i obwodowe komisje wyborcze, które wraz z Państwową Komisją Wyborczą stanowią czynnik kontrolujący przebieg wyborów.

Zadania i kompetencje Państwowej Komisji Wyborczej są bardzo szerokie. Określa je art. 15 ustawy o ordynacji wyborczej, który postanawia: „Do zadań Państwowej Komisji Wyborczej należy:

1) nadzór nad ścisłym przestrzeganiem przepisów ordynacji wyborczej, przez okręgowe i obwodowe komisje wyborcze;

2) rozpatrywanie skarg na działalność okręgowych komisji wyborczych, a w szczególności na decyzje w przedmiocie nieważności zgłoszenia listy, w całości lub w części;

3) ustalenie i ogłoszenie wyników wyborów;

4) zarejestrowanie wybranych posłów i wydanie im zaświadczeń o wyborze;

5) złożenie Sejmowi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej sprawozdania z wyborów w trybie ustalonym przez Radę Państwa;

6) przekazanie akt wyborczych Sejmowi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w celu stwierdzenia ważności wyborów".

Jak widzimy, Państwowa Komisja Wyborcza ma do spełnienia wielki obowiązek. Odpowiada ona przed narodem za ścisłe przestrzeganie zasad demokratycznych naszej ordynacji wyborczej, za swobodny, odpowiadający woli narodu przebieg wyborów. Członkowie Państwowej Komisji Wyborczej wraz z członkami okręgowych i obwodowych komisji wyborczych stoją na straży praw wyborczych, sprawując nadzór nad wyborami w imieniu milionów obywateli naszego Państwa.

Ordynacja wyborcza , opierając się na podstawowym założeniu Konstytucji, że „w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej władza należy do ludu pracującego miast i wsi" postanawia, iż ten najważniejszy akt ludowładztwa, którym jest wybór Sejmu — najwyższego organu władzy państwowej — odbywa się pod kontrolą wyborców, pod kontrolą czynnika społecznego. Skład Państwowej Komisji Wyborczej, powołanej przez Radę Państwa, tym właśnie wymogom odpowiada. Wśród 15 członków Komisji są bowiem ludzie powszechnie znani i szanowani — partyjni i bezpartyjni: przedstawiciele Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego; są wśród nich przedstawiciele organizacji masowych: CRZZ, Związku Samopomocy Chłopskiej, Ligi Kobiet i Związku Młodzieży Polskiej; są wśród nich działacze zw. zaw.; wśród nich otoczeni powszechnym szacunkiem i miłością Budowniczowie Polski Ludowej i czołowi przodownicy pracy. Taki skład Komisji jest gwarancją, że konsekwentnie demokratyczne postanowienia Konstytucji i ordynacji będą ściśle przestrzegane. Ten skład zapewnia milionowym rzeszom naszego narodu, że wybory, a co za tym idzie, Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej będzie wyrazem woli najszerszych mas pracujących. Nie ma bowiem, ani jednej grupy społecznej spośród ludu pracującego, która nie miałaby swego przedstawiciela w Państwowej Komisji Wyborczej.

Bała się kontroli wyborów przez czynnik społeczny burżuazja polska. Jakże bowiem mogłaby organizować owe przysłowiowe „cuda nad urną", jakże przeprowadzać tzw. „galicyjskie wybory", jakże nie dopuszczać list i kandydatów spośród obrońców ludu pracującego — komunistów, jakże fałszować wyniki wyborów — pod okiem wyborców. Czyż mógłby stupajka Sławoj — Składkowski zapewnić Piłsudskiego, że wynik wyborów będzie taki, jakiego on sobie życzy, gdyby lud pracujący mógł kontrolować jego machinacje i w porę je paraliżować? Inaczej mówiąc, czy mogliby Hamerlingi i Radziwiłłowie, Falterowie i Potoccy, Wierzbiccy i Lubomirscy mianować siebie „reprezentantami" narodu polskiego. Czy mogliby bezkarnie buszować w sejmie renegaci i zdrajcy klasy robotniczej — Pużaki, Arciszewscy, Zarembowie i Kwapińscy?

Burżuazja polska wiedziała, że niemożliwy byłby taki skład sejmu, gdyby lud pracujący, przytłaczająca większość narodu, sprawował kontrolę aktu wyborczego za pośrednictwem swych prawdziwych przedstawicieli. I dlatego do nadzoru i kontroli wyborów powoływano tzw. generalnego komisarza wyborczego, wyposażonego w niezwykle szerokie uprawnienia. On już baczył, by wybory wypadały po myśli burżuazji. I tak np. w wyborach w 1928 roku unieważnił prawie wszystkie rewolucyjne listy robotnicze i chłopskie. Nie było takiego łajdactwa, takiego oszustwa, które by pominął pan generalny komisarz wyborczy, aby tylko nie dopuścić do sejmu przedstawicieli ludu pracującego.

Osiem lat Polski Ludowej utrwaliły władzę ludu pracującego. który w wolnych, demokratycznych wyborach może dać wyraz swej woli. 26 października 1952 r. wybierzemy pierwszy Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i wiemy, że składać się on będzie z najlepszych spośród nas, z ludzi wypróbowanych i zasłużonych w walce o nasze prawa i w walce o budowę silnej, socjalistycznej Ojczyzny. Nad przebiegiem wyborów czuwać będzie Państwowa Komisja Wyborcza oraz okręgowe i obwodowe komisje wyborcze, złożone z przedstawicieli ludu pracującego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

K. G.

SŁOWO PARTII — GŁOSEM NARODU

(Dokończenie ze str 1)

Ze wszystkich stron województwa, z fabryk, gromad, PGR-ów, spółdzielni produkcyjnych i urzędów „Gazeta" nasza otrzymuje od czytelników i korespondentów meldunki o przebiegu otwartych zebrań organizacji partyjnych, na których omawiana jest ordynacja wyborcza.

Przykład ZMP-owców z RUTT w Bydgoszczy...

Głosy w żywych dyskusjach świadczą o tym, że ludzie pracy zdają sobie sprawę z wagi historycznego wydarzenia, jakim będą wybory.

O stosunku przyszłych wyborców do ordynacji wyborczej i samego aktu wyborczego niech świadczą zobowiązania ZMP-owców z Rej. Urzędu Telefoniczno - Telegraficznego w Bydgoszczy, Polańskiego, Przybody, Stankiewicza. Galanta, Koniecznego i Nalazka, którzy postanowili uruchomić kilka nieczynnych urządzeń telekomunikacyjnych oraz ulepszyć pracę wielu innych aparatów. Zobowiązania te będą wykonane do 25 października br. — jak pisze nam nasz korespondent St. Dutkowski.

Przed oddaniem głosu w sprawie dalszej walki narodu polskiego o pokój i Plan 6-letni, młodzi wyborcy dokumentują swą postawę czynem produkcyjnym.

...i chłopów z Przepałkowa

A tymczasem w gromadzie Przepałkowo, gm. Wałdowo, pow. sępoleńskim zaraz po odbyciu zebrania dyskusyjnego w sprawie ordynacji wyborczej 7 małorolnych i średniorolnych gospodarzy złożyło swe podpisy pod deklaracjami wstąpienia do spółdzielni produkcyjnej i postanowiło zorganizować ją w najbliższych dniach.

TRANSPARENTY PRZEDWYBORCZE W ZAKŁADACH T—8

„Ograniczenie praw wyborczych w krajach kapitalistycznych — powszechne prawo wyborcze u nas". Transparent tej treści wisi od kilku dni w jednej z hal produkcyjnych Zakładów Wytwórczych T—8 w Bydgoszczy. Podobne transparenty i hasła rozmieszczono w każdym dziale.

Każda grupa związkowa przygotowuje gazetkę ścienną o tematyce zbliżających się wyborów.

Radiowęzeł fabryczny codziennie nadaje audycje omawiające nową ordynację wyborczą i wypowiedzi robotników. M. in. tow. Leon Radomski, brygadier działu automatów, opowiedział przed mikrofonem o wyborach i oszustwach wyborczych w 1935 roku.

Agitatorzy i organizatorzy grup partyjnych codziennie omawiają z towarzyszami pracy nową ordynację i zbliżające się wybory do Sejmu. W pracy tej wyróżniają się tow. tow. Józef Zientak, Piotr Jodłowski, Rozalia Kujawa i inni.

PLAN PRACY PODCZAS KAMPANII PRZEDWYBORCZEJ W LIDZE KOBIET

Zarząd Wojewódzki Ligi Kobiet opracował plan pracy na okres przygotowań do wyborów. Plan ten, który przesłany został do wszystkich Zarządów Powiatowych i Miejskich Ligi Kobiet, przewiduje m. in. odprawy kierowników świetlic i przewodniczących sekcji, odprawy szkoleniowe dla członków zarządów powiatowych i miejskich, odpowiedzialnych za poszczególne gminy, PGR-y i spółdzielnie produkcyjne, odprawy dla zarządów kół terenowych, pogadanki i odczyty na temat wyborów. Z planu dowiadujemy się również, że wszystkie świetlice Ligi Kobiet zostaną odpowiednio udekorowane.

Obecnie we wszystkich kołach Ligi Kobiet odbywają się plenarne posiedzenia, na których omawia się zadania Ligi Kobiet w świetle uchwał VII Plenum KC oraz w okresie akcji wyborczej.

W powiatach województwa

327 zebrań dyskusyjnych w pow. aleksandrowskim, 109 w wąbrzeskim, 283 w inowrocławskim, 254 w lipnowskim. To tylko cyfry. Ale na każdym zebraniu toczyła się dyskusja, która przypominała dawne złe czasy i wzbogacała świadomość uczestników zebrania w prawdę o zdobyczach narodu polskiego, odniesionych pod przewodem PZPR.

„Takich praw jak teraz — mówił Bronisław Rebelak z młyna w Radziejowie na swoim zebraniu — nigdy nie mieliśmy".

„Po raz drugi w Polsce będę głosował na takich przedstawicieli narodu, którzy zgodnie z jego interesem pokierują naszą pracą w budownictwie socjalizmu" — mówił na zebraniu w Gminnej Spółdzielni w Osięcinach Stanisław Walczak.

„Ja za sanacji znałem tylko numery list, na które miałem głosować, a teraz będę znał ludzi, których do Sejmu wybiorę. Takich wyborów nigdy w sanacyjnej Polsce nie było. Tak wam mówię, ja stary... com wiele wyborów przeżył" — oto słowa Leona Kołowrockiego z Turzna.

„Dziedzic z Półwieska — mówił na zebraniu w BPP w Rypinie tow. Mroczkowski — kandydował do sanacyjnego sejmu. Zagroził on robotnikom swego majątku, że jak nie będą na niego głosować, wyrzuci ich z pracy. Taka była ich „demokracja" w sanacyjnej Polsce".

Już nigdy żaden obszarnik czy fabrykant, żaden stupajka czy tajniak nie będzie nam groził, ani zmuszał do oddania głosów na wrogów ludu. Bo władza należy u nas do ludu pracującego i tę władzę będziemy stale umacniać.

Tę prawdę wynoszą uczestnicy otwartych zebrań partyjnych i dlatego po takich zebraniach rodzą się czyny ZMP-owców z RUTT w Bydgoszczy i decyzje chłopów pracujących z Przepałkowa.

Zmiany w Statucie WKP (b)

Tezy referatu N. Chruszczowa na XIX Zjazd Partii

ɔSKWA (PAP). „Prawda" z 26 bm. opublikowała następują- zy referatu N. Chruszczowa w sprawie zmian w statucie ?(b):

obrady XIX Zjazdu WKP(b) się uzupełnienia i zmiany do partii. Konieczność dokona- h uzupełnień i zmian wywo- st tym, że niektóre punkty stały się przestarzałe, a statut powinien odzwierciedlać doświadczenia w dziedzinie budownictwa partyjnego, nagromadzone przez partię w ciągu lat, które upłynęły od XVIII Zjazdu.

O nowej nazwie partii i określeniu w Statucie głównych zadań partii

zała konieczność sprecyzowa wy naszej partii. Jest rzeczą aby Wszechzwiązkową Komu ą Partię (bolszewików) nazy ąd „Komunistyczną Partią Radzieckiego", biorąc pod że, po pierwsze, nazwa partii unistyczna Partia Związku kiego jest bardziej ścisła, a e, że w chwili obecnej nie zeby utrzymywania podwój- wy partii — komunistyczna i cka, gdyż słowa „komunista" ewik" wyrażają tę samą

iał pierwszy statutu należy — „Partia. Członkowie par- obowiązki i prawa". Jest rze- wą, aby przed wymienieniem ków i praw członków partii v pierwszym paragrafie tego u zwięzłe określenie Komu- ej Partii Związku Radzie- oraz jej głównych zadań, a icie:

Komunistyczna Partia Związ- dzieckiego jest dobrowolnym n związkiem ludzi jednej my omunistów, zorganizowanym klasy robotniczej, pracujących chłopów i pracującej inteligencji.

Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego, zorganizowawszy sojusz klasy robotniczej i chłopstwa pracującego, doprowadziła w wyniku Rewolucji Październikowej 1917 r. do obalenia władzy kapitalistów i obszarników, do zorganizowania dyktatury proletariatu, do likwidacji kapitalizmu, do zniesienia wyzysku człowieka przez człowieka i zapewniła zbudowanie społeczeństwa socjalistycznego.

Obecnie główne zadania Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego polegają na tym, aby zbudować społeczeństwo komunistyczne w drodze stopniowego przechodzenia od socjalizmu do komunizmu, podnosić nieustannie materialny i kulturalny poziom społeczeństwa, wychowywać członków społeczeństwa w duchu internacjonalizmu i ustanowienia braterskiej więzi z masami pracującymi wszystkich krajów, ze wszech miar umacniać aktywną obronę ojczyzny radzieckiej przed agresywnymi działaniami jej wrogów".

W związku z powyższym nie zachodzi potrzeba wstępu do statutu.

2. Kto może być członkiem partii

jeszcze wyżej podnieść mia- aczenie członka partii komu- ej proponuje się, aby para- atutu, określający, kto może nkiem partii, podać w nowej i:

łonkiem Komunistycznej Par ązku Radzieckiego może być pracujący, nie wyzyskujący pracy obywatel Związku Ra- go, który uznaje program i artii, aktywnie przyczynia się realizacji, pracuje w jednej z cji partii i wykonuje wszyst wały partii.

ek partii opłaca ustalone członkowskie".

anowienie statutu, że człon- artii może być każdy pracu- e wyzyskujący cudzej pracy l Związku Radzieckiego, u- osiągnięte zdobycze partii i ciedla tezę, że w skład partii komunistycznej wchodzą ludzie z klasy robotniczej, pracującego chłopstwa i pracującej inteligencji.

W kraju naszym w wyniku zwycięstwa socjalizmu zlikwidowane zostały klasy wyzyskujące, nie istnieje wyzysk człowieka przez człowieka. Społeczeństwo radzieckie składa się z zaprzyjaźnionych klas. Utrwaliła się moralno - polityczna jedność narodu radzieckiego.

Nowe zadania, stojące przed partią komunistyczną w budowie społeczeństwa komunistycznego, wymagają zwiększenia odpowiedzialności członków partii za sprawę partii. Dlatego proponowany w nowej redakcji paragraf o członkostwie partii głosi, że członkiem partii może być ten, kto nie tylko uznaje program i statut partii, lecz również aktywnie przyczynia się do ich realizacji i wykonuje wszystkie uchwały partii.

3. O obowiązkach członków partii

adczenie wskazuje, że w sta- leży dać bardziej wyczerpu- reślenie obowiązków człon- tii.

de wszystkim w paragrafie o kach członków partii należy ić, że członek partii obowią- st ze wszech miar strzec jed- artii, jako głównego warun- i potęgi partii Troska o o- jedności partii jest naczel- owiązkiem członka partii i będzie rzeczą całkowicie aby wymienianie obowiąz- onków partii rozpocząć od te- tawowego wymogu.

jeszcze wyżej podnieść awan ą rolę członków partii w budo munizmu i ich aktywność w niedociągnięciami i chorobli- jawiskami mającymi miejsce i pracy organizacji partyj- leży paragraf statutu o obo- h członków partii uzupełnić punktami.

ży podkreślić, że istnieje nie łonków partii, których stosu- wcielania w życie uchwał par jest formalny, bierny. Jest kie zło, które partia winna zo zwalczać, albowiem tego stosunek komunistów do u- partii osłabia zdolność bojową W statucie należy uwzględ- członkowie partii muszą być ymi bojownikami o wykona- wał partyjnych oraz że bier- malny stosunek komunistów wał partii jest nie do pogodze ozostawaniem w jej szere-

gie zło, które występuje w na tii polega na tym, że część stów niesłusznie sądzi, jako- aszej partii istniały dwie dy- — jedna dla szeregowych w, druga — dla kierowników. nie może pogodzić się z takim n, antypartyjnym pojęciem o inie. To zło należy również wanie wykarczowywać, gdyż a ono dyscyplinę partyjną i wą i przynosi tym samym ą szkodę interesom partii i a. W statucie należy wskazać, a nasza ma jedną dyscyplinę, rawo dla wszystkich komuni- niezależnie od zasług i zajmo- przez nich stanowisk oraz szenie dyscypliny partyjnej i owej jest nie do pogodzenia z waniem w szeregach partii.

Wyjaśniło się dalej, że niemało szkody wyrządzają partii komuniści, którzy bez końca krzyczą o swym oddaniu dla partii, a w rzeczywistości nie dopuszczają krytyki od dołu, tłumią ją. Partia zawsze przywiązywała ogromną wagę do sprawy rozwoju samokrytyki, a w szczególności krytyki oddolnej, do ujawniania braków w pracy oraz do walki z nastrojami pokazowej pomyślności i upajania się sukcesami w pracy. Jednakże doświadczenie wykazuje, że samo tylko wyjaśnianie znaczenia krytyki jest nie wystarczające. Należy prowadzić zdecydowaną walkę z tymi, którzy hamują rozwój krytyki. Dlatego w statucie należy wskazać, że tłumienie krytyki jest wielkim złem i że ten, kto tłumi krytykę, zastępuje ją efekciarstwem i gloryfikowaniem, nie może znajdować się w szeregach partii.

W związku z tym należy stwierdzić, że wśród części komunistów pokutuje szkodliwy pogląd, że członkowie partii nie powinni komunikować kierowniczym organom partyjnym aż do Komitetu Centralnego o niedociągnięciach w pracy.

Nierzadko spotyka się fakty, kiedy odpowiedzialni pracownicy przeszkadzają komunistom w ujawnianiu wobec kierowniczych organów partyjnych, wobec KC złego stanu rzeczy na tej podstawie, że przeszkadza im to rzekomo w pracy. Jest rzeczą jasną, że partia musi poprowadzić zdecydowaną walkę przeciwko tego rodzaju dygnitarzom. Obecnie w statucie podkreślono, że członek partii ma prawo zwracać się z każdą sprawą do każdej instancji partyjnej aż do KC włącznie. Jak widać, jest to nie wystarczające. W statucie należy podkreślić, że członek partii nie tylko ma prawo, lecz jest również obowiązany komunikować kierowniczym organom partyjnym, aż do Komitetu Centralnego włącznie o niedociągnięciach w pracy bez względu na osobę, a w stosunku do tych, którzy przeszkadzają członkowi partii w wykonywaniu tego obowiązku, należy w statucie stwierdzić, że tego rodzaju osoby powinny ponieść surową karę jako winni naruszenia woli partii.

Dalej, wielkim złem są rozpowszechnione wśród części komunistów fakty ukrywania prawdy przed partią, nieszczerego i nieuczciwego zachowywania się w stosunku do partii.

Jest rzeczą jasną, że partia nie może tolerować w swych szeregach oszukańców, albowiem ludzie tego pokroju podważają zaufanie do partii, wnoszą moralny rozkład do szeregów komunistów. W statucie należy wskazać, że nieszczerość komunisty wobec partii i oszukiwanie partii są najcięższym złem i są nie do pogodzenia z pozostawaniem w szeregach partii.

Nie można również pominąć tego, że wśród komunistów szeroko rozpowszechnione są przejawy politycznej niefrasobliwości i gapiostwa, fakty rozgłaszania tajemnicy partyjnej i państwowej. Polityczna czujność obowiązuje każdego komunistę na każdym odcinku i w każdej sytuacji. W statucie należy w związku z tym uwzględnić, że członek partii obowiązany jest przestrzegać tajemnicy partyjnej i państwowej i że jej rozgłaszanie jest przestępstwem wobec partii i jest nie do pogodzenia z pozostawaniem w szeregach partii.

Wreszcie należy stwierdzić, że w wielu organizacjach partyjnych, radzieckich i gospodarczych wielkim złem jest wadliwe podejście do doboru kadr, gdy dobór ten realizowany jest na podstawie kumoterstwa, sympatii osobistej, ziomkostwa lub pokrewieństwa. Jest rzeczą jasną, że taki dobór pracowników nie ma nic wspólnego z zasadami przyjętymi przez naszą partię i wyrządza partii szkodę. W statucie należy wskazać na obowiązek członków partii ścisłego wykonywania wskazań partii o właściwym doborze kadr według ich kwalifikacji politycznych i fachowych i stwierdzić, że naruszenie tych wskazań jest nie do pogodzenia z pozostawaniem w partii.

Z uwagi na powyższe należy:

1) Sformułować punkty statutu o obowiązkach członków partii w nowej redakcji, a mianowicie:

„3. Członek partii jest obowiązany:

a) ze wszech miar strzec jedności partii, jako głównego warunku siły i potęgi partii;

b) być aktywnym bojownikiem o wykonanie uchwał partii. Nie wystarcza, aby członek partii jedynie zgadzał się z uchwałami partyjnymi, członek partii obowiązany jest walczyć o wcielenie tych uchwał w życie. Bierny i formalny stosunek komunistów do uchwał partii osłabia zdolność bojową partii i dlatego jest nie do pogodzenia z pozostawaniem w jej szeregach;

c) być wzorem w pracy, opanowywać technikę swego zawodu, podnosząc nieustannie swe kwalifikacje produkcyjne, zawodowe;

d) codziennie umacniać więź z masami, we właściwym czasie reagować na pragnienia i potrzeby ludzi pracy, wyjaśniać bezpartyjnym masom sens polityki i uchwał partii, pomnąc, że siła i niezwyciężoność naszej partii polega na jej organicznej i nierozerwalnej więzi z narodem;

e) pracować nad podniesieniem poziomu swego uświadomienia, nad opanowaniem podstaw marksizmu - leninizmu;

f) przestrzegać dyscypliny partyjnej i państwowej, obowiązującej w równym stopniu wszystkich członków partii. W partii nie może być dwóch dyscyplin — jednej dla kierowników, drugiej dla szeregowych. Partia ma jedną dyscyplinę, jedno prawo dla wszystkich komunistów, niezależnie od zasług i zajmowanych przez nich stanowisk. Naruszenie dyscypliny partyjnej i państwowej jest wielkim złem, przynoszącym szkodę partii i dlatego jest nie do pogodzenia z pozostawaniem w jej szeregach;

g) rozwijać samokrytykę i krytykę od dołu, ujawniać niedociągnięcia w pracy i walczyć o ich usunięcie, walczyć przeciwko pokazowej pomyślności i upajaniu się sukcesami w pracy. Tłumienie krytyki jest wielkim złem. Ten, kto tłumi krytykę, zastępuje ją efekciarstwem i gloryfikowaniem, nie może znajdować się w szeregach partii;

h) komunikować kierowniczym organom partyjnym aż do Komitetu Centralnego Partii o niedociągnięciach w pracy bez względu na osobę. Członkowi partii nie wolno ukrywać złego stanu rzeczy, zamykać oczu na niewłaściwe postępowanie, przynoszące szkodę interesom partii i państwa. Ten, kto przeszkadza członkowi partii w wykonywaniu tego obowiązku, powinien ponieść surową karę, jako winny naruszenia woli partii;

i) być szczerym i uczciwym wobec partii, nie dopuszczać do zatajania i wypaczania prawdy Nieszczerość komunisty wobec partii i oszukiwanie partii jest najcięższym złem i jest nie do pogodzenia z pozostawaniem w szeregach partii;

j) przestrzegać tajemnicy partyjnej i państwowej; wykazywać czujność polityczną, pomnąc, że czujność komunistów niezbędna jest na każdym odcinku i w każdej sytuacji. Rozgłaszanie tajemnicy partyjnej i państwowej jest przestępstwem wobec partii i jest nie do pogodzenia z pozostawaniem w jej szeregach;

k) na każdym stanowisku, powierzonym przez partię, nieugięcie realizować wskazania partii o właściwym doborze kadr według ich kwalifikacji politycznych i fachowych. Naruszenie tych wskazań, dobór pracowników na podstawie kumoterstwa, sympatii osobistej, ziomkostwa lub pokrewieństwa jest nie do pogodzenia z pozostawaniem w partii".

2) W rozdziale statutu: „Partia. Członkowie partii, ich obowiązki i prawa" należy przewidzieć również następujące uzupełnienia:

a) Włączyć do statutu następujące paragrafy:

„11. Podstawowa organizacja partyjna nie może podejmować uchwały w sprawie wydalenia z partii komunisty, jeśli jest on członkiem KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, KC komunistycznej partii Republiki Związkowej, komitetu krajowego, obwodowego, okręgowego, miejskiego lub rejonowego.

O wydaleniu członka KC komunistycznej partii Republiki Związkowej, komitetu krajowego, obwodowego, okręgowego, miejskiego lub rejonowego ze składu komitetu partyjnego lub z szeregów partii decyduje plenum właściwego komitetu, jeśli większością dwóch trzecich głosów uzna to za konieczne.

12. O wydaleniu członka KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego ze składu KC lub z szeregów partii decyduje Zjazd Partii lub — w okresie między zjazdami — Plenum KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego większością 2/3 głosów członków Plenum KC. Na miejsce wydalonego z KC automatycznie wchodzi zastępca członka KC w trybie ustalonym przez Zjazd Partii przy wyborach zastępców członków KC".

4. O prawach członków partii

W dotychczasowym statucie prawa członków partii są nieco zwężone i nieściśle sformułowane. Należy zastąpić 3 punkt dotychczasowego statutu następującym sformułowaniem:

„4 Członek partii ma prawo:

a) brać udział w swobodnym i rzeczowym omawianiu na zebraniach partyjnych lub w prasie partyjnej zagadnień polityki partyjnej;

b) krytykować na partyjnych zebraniach każdego działacza partyjnego;

c) wybierać i być wybieranym do władz partyjnych;

d) żądać swego osobistego udziału we wszystkich wypadkach kiedy zapada uchwała dotycząca jego działalności lub postępowania;

e) zwracać się z każdą sprawą i oświadczeniem do każdej instancji partyjnej aż do KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego".

5. O kandydatach na członków partii

Poważnym brakiem w pracy organizacji partyjnych jest to, że słabo pomagają one kandydatom w przygotowaniu się do wstąpienia w poczet członków partii i nie zajmują się sprawdzaniem ich cech osobistych Okres kandydowania przekształca się częstokroć w czczą formalność i dla znacznej części kandydatów rozciąga się na szereg lat. Partia nie może tolerować tego niedociągnięcia. Należy podnieść na wyższy poziom pracę organizacji partyjnych z kandydatami na członków partii, jak również zwiększyć odpowiedzialność samych kandydatów za odbywanie okresu kandydowania.

W związku z tym jest rzeczą konieczną wprowadzenie do rozdziału statutu „Kandydaci na członków partii" następujących uzupełnień:

„Organizacja partyjna obowiązana jest pomagać kandydatom w przygotowaniu się do wstąpienia w poczet członków partii. Po upływie okresu kandydowania organizacja partyjna powinna rozpatrzyć sprawę kandydata na zebraniu partyjnym. Jeśli kandydat na członka partii nie zdołał wykazać swych walorów z przyczyn, które organizacja partyjna uzna za usprawiedliwione podstawowa organizacja partyjna może przedłużyć mu okres kandydowania na okres nie dłuższy niż jeden rok. W wypadkach zaś, gdy w okresie kandydowania okazało się, że kandydat ze względu na swe cechy osobiste nie zasługuje na przyjęcie w poczet członków partii, organizacja partyjna podejmuje uchwałę o wydaleniu go z szeregów kandydatów partii".

6. O terminach zwoływania zjazdów i posiedzeń plenarnych KC Partii

Doświadczenie wykazuje, że jest rzeczą celową ustalenie następujących terminów zwoływania zjazdów partii i posiedzeń plenarnych Komitetu Centralnego partii:

Zwyczajne zjazdy partii zwołuje się przynajmniej raz na 4 lata.

Posiedzenia plenarne Komitetu Centralnego partii zwołuje się co najmniej raz na 6 miesięcy.

7 O wszechzwiązkowych konferencjach partyjnych

Do projektu statutu partii nie włączono postanowień o wszechzwiązkowych konferencjach partyjnych. W obecnych warunkach nie ma potrzeby zwoływania wszechzwiązkowych konferencji partyjnych, ponieważ pilne kwestie polityki partii mogą być omawiane na zjazdach partii i na posiedzeniach plenarnych KC.

8. O przekształceniu Biura Politycznego w Prezydium Komitetu Centralnego Partii

Jest rzeczą celową przekształcenie Biura Politycznego w Prezydium Komitetu Centralnego Partii, organizowane dla kierowania pracą KC w okresie między posiedzeniami plenarnymi, ponieważ nazwa „Prezydium" odpowiada bardziej tym funkcjom, które faktycznie pełni obecnie Biuro Polityczne. Jeśli chodzi o bieżącą pracę organizacyjną KC, to, jak wykazała praktyka, celowe jest skoncentrować tę pracę w jednym organie — sekretariacie i nie tworzyć w związku z tym w przyszłości Biura Organizacyjnego KC.

W związku z tym paragraf 34 statutu należy przeredagować w sposób następujący:

„Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego tworzy: dla kierowania pracą KC w okresie między posiedzeniami plenarnymi — Prezydium, dla kierowania pracą bieżącą, głównie w dziedzinie organizowania kontroli wykonania uchwał partii i doboru kadr — Sekretariat".

9. O reorganizacji Komisji Kontroli Partyjnej w Komitet Kontroli Partyjnej przy KC Partii

W celu podniesienia roli Komisji Kontroli Partyjnej w dziedzinie walki z naruszeniami dyscypliny partyjnej i faktami niezadowalającego wykonywania przez komunistów swych obowiązków, jest rzeczą celową zreorganizowanie Komisji Kontroli Partyjnej w Komitet Kontroli Partyjnej przy KC Partii i stworzenie w terenie instytucji pełnomocników Komitetu Kontroli Partyjnej, niezależnych od terenowych władz partyjnych. Komitetowi Kontroli Partyjnej należy powierzyć kontrolę nad przestrzeganiem przez członków i kandydatów partii dyscypliny partyjnej, pociąganie do odpowiedzialności komunistów, winnych naruszenia programu, statutu partii i moralności partyjnej, jak również rozpatrywanie odwołań od uchwał KC komunistycznych partii Republik Związkowych, krajowych i obwodowych komitetów partii w sprawie wydalenia z partii i kar partyjnych.

Z uwagi na powyższe należy paragraf 35 Statutu przeredagować w sposób następujący:

„Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego tworzy przy KC Komitet Kontroli Partyjnej.

Komitet Kontroli Partyjnej przy KC Partii:

a) kontroluje przestrzeganie dyscypliny partyjnej przez członków i kandydatów na członków partii, pociąga do odpowiedzialności komunistów, winnych naruszenia programu i statutu partii, dyscypliny partyjnej i państwowej oraz winnych naruszenia moralności partyjnej (oszukiwanie partii, nieuczciwość i nieszczerość wobec partii, oszczerstwo, biurokratyzm, niemoralny tryb życia itd.);

b) rozpatruje odwołania od uchwał KC komunistycznych partii Republik Związkowych, krajowych i obwodowych komitetów partii w sprawie wydalenia z partii i kar partyjnych;

c) w republikach, krajach i obwodach ma swych pełnomocników, niezależnych od terenowych władz partyjnych".

10. O aparacie KC Partii i terenowych organów partyjnych

Jak wykazała praktyka, struktura aparatu partyjnego ulega zmianom w zależności od sytuacji i konkretnych warunków. Z uwagi na to jest rzeczą celową, zrezygnować z określenia w statucie, jakie mianowicie zarządy i wydziały są organizowane w Komitecie Centralnym Partii i w terenowych organach partyjnych.

11. O określeniu zadań terenowych organizacji partyjnych

Jak wykazało doświadczenie, statut partii nie odzwierciedla w całej pełni zadań i funkcji terenowych organizacji partyjnych. W związku z tym jest rzeczą konieczną uzupełnić odpowiednie paragrafy statutu, określające zadania terenowych organizacji partyjnych, stwierdzeniem, że KC komunistycznych partii Republik Związkowych, komitety krajowe, obwodowe, okręgowe, miejskie i rejonowe partii zapewniają niezawodne wykonanie dyrektyw partii i kierują działalnością terenowych organizacji radzieckich i społecznych za pośrednictwem istniejących w nich grup partyjnych.

W statucie winny znaleźć odbicie zadania organizacji partyjnych w dziedzinie rozwijania partyjnej krytyki i samokrytyki oraz wychowywania komunistów w duchu bezkompromisowego stosunku do braków w pracy partii i państwa W statucie powinny być również postawione przed organizacjami partyjnymi tak ważne zadania, jak komunistyczne wychowanie mas pracujących i kierowanie sprawą studiowania marksizmu - leninizmu przez członków i kandydatów partii mając w szczególności na względzie, że propaganda marksizmu - leninizmu jest wciąż jeszcze zorganizowana w sposób niezadowalający.

Dalej, w interesie bardziej operatywnego rozpatrywania bieżących spraw i zapewnienia lepszej organizacji kontroli wykonania, należy przewidzieć w statucie, że w KC komunistycznych partii Republik Związkowych, komitetach krajowych i obwodowych partii tworzy się sekretariaty. Aby nie dopuszczać do zastępowania przez sekretariaty egzekutyw komitetów obwodowych, komitetów krajowych, KC komunistycznych partii Republik Związkowych, należy zmniejszyć liczbę sekretarzy do trzech i zobowiązać sekretariaty do zawiadamiania o powziętych przez nie uchwałach odpowiednio: egzekutywy komitetu obwodowego, komitetu krajowego, KC komunistycznych partii Republik Związkowych.

Wreszcie, w celu usuwania na czas niedociągnięć w pracy terenowych organizacji partyjnych, jak również w tym celu, aby zapewnić uwzględnienie pozytywnych doświadczeń ich pracy, jest rzeczą konieczną zobowiązać komitety obwodowe, komitety krajowe, KC komunistycznych partii Republik Związkowych do systematycznego informowania Komitetu Centralnego Partii i w ustalonych terminach składać Komitetowi Centralnemu sprawozdanie ze swej działalności.

(Ciąg dalszy na str. 5)

Wykaz okręgów wyborczych

Załącznik do uchwały Rady Państwa z dnia 25 sierpnia 1952 roku (poz. 1154)

nr okręgu	granice okręgu	liczba posłów, jaka ma być wybrana w okręgu	siedziba okręgowej komisji wyborczej
1.	M. st. Warszawa	15	M. st. Warszawa
2.	pow. grodziski — „ mazowiecki „ grójecki „ nowodworski „ piaseczyński „ pruszkowski m. Pruszków m. Żyrardów	8	Pruszków
3.	pow. garwoliński „ miński „ otwocki	5	Mińsk Mazowiecki
4.	pow. gostyński „ płocki „ płoński „ sierpecki „ sochaczewski m. Płock	7	Płock
5.	pow. ostrowski „ pułtuski „ wołomiński	5	Pułtusk
6.	pow. ciechanowski „ makowski „ mławski „ ostrołęcki „ przasnyski	6	Przasnysz
7.	pow. siedlecki „ sokołowski „ węgrowski m. Siedlce	5	Siedlce
8.	m. Łódź	10	m. Łódź
9.	pow. łaski „ sieradzki m. Pabianice	5	Pabianice
10.	pow. brzeziński „ kutnowski „ łęczycki „ łódzki m. Zgierz	6	Zgierz
11.	pow. piotrkowski „ radomszczański „ wieluński m. Piotrków	9	Piotrków
12.	pow. łowicki „ rawski „ skierniewicki m. Tomaszów — Maz.	5	Skierniewice
13.	pow. bydgoski „ chojnicki „ sępoleński „ tucholski „ wyrzyski m. Bydgoszcz	7	Bydgoszcz
14.	pow. inowrocławski „ mogileński „ szubiński „ toruński „ żniński m. Inowrocław m. Toruń	6	Inowrocław
15.	pow. aleksandrowski „ lipnowski „ włocławski m. Włocławek	6	Włocławek
16.	pow. brodnicki „ chełmiński „ grudziądzki „ rypiński „ świecki „ wąbrzeski m. Grudziądz	6	Grudziądz
17.	m. Poznań	6	Poznań
18.	pow. kaliski „ kolski „ turecki m. Kalisz	6	Kalisz
19.	pow. jarociński „ kępiński „ krotoszyński „ ostrowski m. Ostrów Wlkp.	5	Ostrów Wlkp.
20.	pow. gnieźnieński „ koniński „ średzki „ wągrowiecki „ wrzesiński m. Gniezno	6	Gniezno
21.	pow. gostyński „ kościański „ leszczyński „ nowotomyski „ rawicki „ śremski „ wolsztyński m. Leszno	7	Leszno
22	pow. czarnkowski „ chodzieski „ międzychodzki „ obornicki „ pilski „ poznański „ szamotulski m. Piła	6	Szamotuły
23.	pow. buski „ kielecki „ konecki m. Kielce	8	Kielce
24.	pow. iłżecki „ opatowski „ sandomierski m. Ostrowiec Św. m. Starachowice	7	Ostrowiec Św.
25.	pow. kozienicki „ opoczyński „ radomski m. Radom	8	Radom
26.	pow. jędrzejowski „ pinczowski „ włoszczowski	5	Jędrzejów
27.	pow. lubartowski „ łukowski „ radzyński „ bialski	6	Radzyn
28.	pow. chełmski „ krasnystawski „ włodawski m. Chełm	5	Chełm
29.	pow. biłgorajski „ hrubieszowski „ tomaszowski „ zamojski m. Zamość	7	Zamość
30.	pow. kraśnicki „ lubelski „ puławski m. Lublin	9	Lublin
31.	pow. bielski „ łomżyński „ siemiatycki „ wysoko - mazowiecki	6	Łomża
32.	pow. białostocki „ sokólski m. Białystok	5	Białystok
33.	pow. augustowski „ ełcki „ gołdapski „ grajewski „ kolneński „ olecki „ suwalski	5	Ełk
34.	pow. działdowski „ suski „ morąski „ nidzicki „ nowomiejski „ olsztyński „ ostródzki „ pasłęcki „ szczycieński m. Olsztyn	7	Olsztyn
35.	„ bartoszycki „ reszelski „ braniewski „ giżycki „ iławecki „ kętrzyński „ lidzbarski „ mrągowski „ piski „ węgorzewski	5	Kętrzyn
36.	pow. elbląski „ gdański „ kwidzyński „ malborski „ sztumski „ tczewski m. Elbląg m. Gdańsk m. Tczew	8	Gdańsk
37.	pow. kartuski „ kościerski „ lęborski „ starogardzki „ wejherowski m. Gdynia m. Sopot	8	Gdynia
38.	pow. białogardzki „ koszaliński „ kołobrzeski „ sławieński „ słupski m. Koszalin m. Słupsk	5	Koszalin
39.	pow. bytowski „ człuchowski „ drawski „ miastecki „ szczecinecki „ wałecki „ złotowski	4	Szczecinek
40.	pow. gryficki „ kamieński „ nowogardzki „ szczeciński „ woliński m. Szczecin	5	Szczecin
41.	pow. chojeński „ choszczewski „ gryfiński „ łobeski „ myśliborski „ pyrzycki „ stargardzki	4	Stargard Szczeciński
42.	pow. gorzowski „ międzyrzecki „ skwierzyński „ rzepiński „ strzelecki „ suleciński „ świebodziński m. Gorzów Wlkp.	4	Gorzów Wlkp.
43.	pow. głogowski „ gubiński „ kożuchowski „ krośnieński „ sulechowski „ szprotawski „ wschowski „ zielonogórski „ żarski „ żagański m. Zielona Góra	[illegible]	Zielona Góra
44.	pow. wrocławski m. Wrocław	7	Wrocław
45.	pow. górowski „ milicki „ oleśnicki „ oławski „ sycowski „ średzki „ trzebnicki „ wołowski	5	Wrocław
46.	pow. bystrzycki „ dzierżoniowski „ kłodzki „ strzeliński „ ząbkowicki	5	Kłodzko
47.	pow. bolesławiecki „ jeleniogórski „ lubański „ lwówecki „ zgorzelecki „ złotoryjski m. Jelenia Góra	6	Jelenia Góra
48.	pow. jaworski „ kamiennogórski „ legnicki „ lubiński „ świdnicki „ wałbrzyski m. Legnica m. Świdnica m. Wałbrzych	7	Wałbrzych
49.	pow. głubczycki „ grodkowski „ kozielski „ nyski „ prudnicki „ raciborski „ strzelecki m. Nysa m. Racibórz	8	Prudnik
50.	pow. brzeski „ kluczborski „ namysłowski „ niemodliński „ oleski „ opolski m. Brzeg m. Opole	6	Opole
51.	m. Chorzów „ Katowice m. Mysłowice m. Siemianowice m. Szopienice	8	Katowice
52.	m. Bytom Nowy m. Świętochłowice m. Zabrze	5	Zabrze
53.	pow. lubliniecki „ tarnogórski m. Bytom m. Ruda Śl.	7	Bytom
54.	pow. gliwicki „ rybnicki m. Gliwice m. Rybnik	8	Gliwice
55.	pow. bielski „ cieszyński „ pszczyński m. Bielsko — Biała m. Cieszyn	7	Bielsko — Biała
56.	pow. będziński „ zawierciański m. Będzin „ Czeladź „ Dąbrowa Górnicza „ Sosnowiec „ Zawiercie	7	Sosnowiec
57.	pow. częstochowski „ kłobucki m. Częstochowa	5	Częstochowa
58.	m. Kraków	6	Kraków
59.	pow. krakowski „ myślenicki „ nowotarski m. Zakopane	6	Nowy Targ
60.	pow. bocheński „ limanowski „ nowosądecki m. Nowy Sącz	6	Nowy Sącz
61.	pow. brzeski „ dąbrowski „ tarnowski m. Tarnów	5	Tarnów
62.	pow. oświęcimski „ wadowicki „ żywiecki	6	Oświęcim
63.	pow. chrzanowski „ miechowski „ olkuski	7	Chrzanów
64.	pow. brzozowski „ dębicki „ rzeszowski m. Rzeszów	6	Rzeszów
65	pow. kolbuszowski „ mielecki „ niżański „ tarnobrzeski	5	Tarnobrzeg
66.	pow. jarosławski „ lubaczowski „ łańcucki „ przemyski „ przeworski m. Przemyśl	7	Jarosław
67.	pow. gorlicki „ jasielski „ krośnieński „ leski „ sanocki „ ustrzycki	6	Krosno

Tak było!

Nie wolno otwierać koperty, bo... wybory są „tajne"!

Coraz liczniej napływają do naszej Redakcji odpowiedzi na ankietę „Wyjaśnij Towarzyszu". W chwili obecnej jest ich już ponad 300. Trudno oczywiście w ciągu kilku dni przejrzeć wszystkie i wybrać najlepsze. Ale już po przeczytaniu kilku dziesięciu odpowiedzi można wysnuć wiele ciekawych wniosków.

W odpowiedziach naszych Czytelników na pytania ankiety zawarty jest niejednokrotnie cenny materiał faktyczny, stanowiący jedno wielkie oskarżenie przeciwko sanacji i wszystkim burżuazyjnym partiom oraz ich agenturom z lat Polski międzywojennej. Przeciw ustrojowi kapitalistycznemu, który je wszystkie powołał do życia, aby utrzymać się... przy życiu.

Nasi Czytelnicy podają wiele przykładów oszustw wyborczych stosowanych przez sanację, ograniczeń i stosowania metod, które miały zapewnić jej zwycięstwo w wyborach.

Antoni Plichciński z Nakła pisze:

„Władze sanacyjne w Polsce zapewniały sobie zwycięstwo rozmaicie. Prawo głosowania mieli tylko ci, co ukończyli 21 lat życia, przez co nie brała w głosowaniu udziału młodzież. A wiadomo, że młodzież była najbardziej przeciw rządowi, bo pracy nie miała.

Partia rządowa BBWR posługiwała się wieloma sztuczkami, jak to miało np. miejsce w Inowrocławiu. Był tutaj dom dla starców, w którym przebywało 50 kobiet i mężczyzn. Opiekę nad domem sprawował zarząd miejski. W przededniu wyborów staruszkowie otrzymali specjalne wyżywienie, rozdano nawet mężczyznom tabakę do zażywania. Urzędnicy, którzy rozdawali upominki, tłumaczyli oczywiście, że takie wyżywienie i tabakę już zawsze będą otrzymywać, jeśli będą głosować na 1-kę.

W dniu wyborów zajechały 2 autobusy i wszystkich mieszkańców domu starców zawieziono do lokalu wyborczego. Tutaj wręczono im zapieczętowane koperty i nie pozwolono ich otworzyć, tłumacząc, że... przecież wybory są tajne(!). W kopercie były — rzecz jasna — „jedynki".

MOŻNA BY CAŁE TOMY WYPISYWAĆ

Robotnik z Grudziądza Paweł Gburek stwierdza również w swojej odpowiedzi, że władze w Grudziądzu dopuszczały się wielu oszustw wyborczych.

A robotnik grudziądzkiej „Unii", Jan Kasza tak opisuje sanacyjne wybory:

„Władze burżuazyjne zapewniały sobie zwycięstwo w wyborach przez aresztowanie przed wyborami wszystkich aktywistów ruchu robotniczego i przekonanych lewicowych. W fabrykach kapitaliści wywierali nacisk na głosujących, grożąc zwolnieniem z pracy, o ile nie będą głosować po myśli burżuazji. Niektórzy księża straszyli żony robotników potępieniem, jeśli one i ich mężowie oddadzą głosy na prawdziwych przedstawicieli ludzi pracy tj. komunistów lub lewicowych partii chłopskich.

Jeśli sanacja dopuszczała jakichś posłów w charakterze przedstawicieli klasy robotniczej, to byli to tacy jak Pużak, Zaremba czy Arciszewski, co do których był przekonany, że zdradzą tę klasę robotniczą.

Były przecież także takie partie, które nazywały się robotniczymi jak np. Narodowa Partia Robotnicza, która w rzeczywistości była partią chadecką i też służyła interesom burżuazji.

Najrozmaitszymi sztuczkami pozbawiano głosu lub uniemożliwiano wybór ludzi oddanych klasie robotniczej i narodowi".

„Można by całe tomy wypisywać na ten temat..." — dodaje nasz czytelnik.

Oczywiście można. Ale czy trzeba aż całych tomów, aby ukazać drogę walk i cierpień polskich mas pracujących, pełną gorzkich doświadczeń drogę przebytą przez naród w okresie władzy burżuazji?

Wystarczą nawet jednostkowe fakty, przeżycia ludzi, którzy byli świadkami i niejednokrotnie uczestnikami walki z przemocą i gwałtem sanacyjnych rządów.

Kiedy słuchamy wspomnień jednego robotnika czy chłopa, to zdajemy sobie sprawę, że podobny był los tysięcy innych robotników i chłopów. Kiedy opowiadamy o zdarzeniu które miało miejsce w Inowrocławiu, Toruniu czy Chełmnie, to wiemy, że podobne zdarzenia zachodziły w każdym mieście, miasteczku i wsi polskiej.

Różne były metody oszustw i prowokacji stosowanych przez władze sanacyjne w okresach wyborów. Ale wspólny był ich cel: uniemożliwić wybranie do sejmu prawdziwych przedstawicieli narodu, odsunąć całkowicie masy pracujące od udziału w rządzeniu państwem, usankcjonować bezprawie i wyzysk.

OBIECYWALI LEPSZE ŻYCIE — DAWALI BEZROBOCIE I ŚMIERĆ

Bronisław Mielcarek, formiarz z Włocławskiej Fabryki Fajansu przekonał się dosłownie „na własnej skórze", jak wyglądają rzekome demokratyczne swobody człowieka pracy.

„Kiedy rozmawiałem z robotnikami, którzy szli do urn wyborczych, aby głosować na listę robotniczą, to dostałem tak po głowie policyjną kolbą, aż mi się ciemno w oczach zrobiło i upadłem na ziemię. Potem zawieźli mnie do komisariatu i trzymali przez cały okres wyborów".

Były również inne „metody"...

Pisze o nich **Tadeusz Gościański, pracownik cukrowni Kruszwica.**

„Gdy zbliżała się kampania wyborcza zaczęli się zjeżdżać przedstawiciele najrozmaitszych partii burżuazyjnych i zdrajców robotników i słodko przemawiali do robotnika, obiecując mu poprawę bytu po wyborach, jeżeli będzie głosował po myśli rządu. A gdy skończyły się wybory — z góry przewidziane wygraną burżuazji — dalej było bezrobocie i wyrzucanie robotnika z mieszkań..."

Obiecanki sanacyjnych pachołków kończyły się zawsze jednakowo. Rząd który doprowadził Polskę do zupełnego upadku gospodarczego i kulturalnego, nie mógł spełnić swoich kłamliwych obietnic danych narodowi. Bezrobocie ogarniało coraz szersze masy proletariatu miast i wsi.

„Był taki wypadek w Chełmnie w roku 1934 — pisze **pracownik umysłowy Stanisław Domagalski**. Bezrobotni domagali się od burmistrza pracy lub jakiegokolwiek wsparcia. Na to burmistrz zawołał policję, która miała tych żądających kawałka chleba rozpędzić. Policja używała broni palnej. Strzelała do bezbronnego tłumu. Jeden bezrobotny został zastrzelony na miejscu".

Odpowiedzią na protest przeciw wzrastającej nędzy, na żądanie pracy i chleba była policyjna kula.

Samozwańczy przedstawiciele narodu kazali strzelać do narodu.

Ale nawet gumowa pałka i kula, więzienne mury i katownie Berezy Kartuskiej nie mogły złamać w narodzie wiary w „dzień zapłaty", w lepszą przyszłość Polski wyzwolonej z magnackich rządów.

SPEŁNIONE MARZENIA

Można odebrać człowiekowi chleb i mieszkanie. Ale nie można odebrać mu jego marzeń.

Była partia, która uczyła marzyć i walczyć o spełnienie tych marzeń.

Komunistyczna Partia Polski. Jedyna, która nie zawiodła swoich przyrzeczeń. Jej walka wcieliła się w rzeczywistość Polski wolnej i sprawiedliwej, wymarzonej przez prostego człowieka w dni okrutnych doświadczeń międzywojennych.

Jest partia, która uczy marzyć i walczyć o urzeczywistnienie marzeń: Polska Zjednoczona Partia Robotnicza.

Tradycje wieloletnich zmagań KPP są jej tradycjami. Skupia się wokół niej cały naród w dążeniu do Polski socjalistycznej, do Polski dobrobytu. Jej obietnice nie zawodzą nigdy. Zdobyła zaufanie prostego człowieka, bo jego sprawie służy.

Pod jej kierownictwem wyrastają nowe fabryki i robotnicze osiedla, znikła bezpowrotnie nędza i bezrobocie. Robotnik i chłop decyduje o losach kraju, o jego zwycięskiej, choć trudnej drodze w przyszłość.

I kiedy dzisiaj w przededniu wyborów do Sejmu, który po raz pierwszy w dziejach Polski reprezentuje istotne interesy narodu, ludzie piszą i wspominają czasy kapitalistycznego bezprawia, w bardziej pełny sposób uświadamiają sobie osiągnięcia nowego, pokojowego budownictwa.

„Podam przykład swojej gminy Rogowo w pow. rypińskim — pisze **Edward Majko** — Zbudowaliśmy nowy budynek, w którym mieści się Prezydium Gminnej Rady Narodowej, odbudowaliśmy zniszczoną w czasie okupacji hitlerowskiej szkołę, a z trzech szkół 4-klasowych powstały 7-klasowe.

Wybudowaliśmy duży magazyn Spółdzielni Gminnej i remizę strażacką. Zmazaliśmy największą plamę naszej gminy: bezrobocie. Nie ma u nas bezrobotnych i być nie może, bo nasza ludowa Konstytucja gwarantuje każdemu prawo do pracy"...

LIST — ZOBOWIĄZANIE

W chwili, gdy przeglądamy odpowiedzi uczestników ankiety, aby wyczytać z nich prawdę o losach ludzi niegdyś zagubionych i samotnych w świecie wyzysku, dziś wolnych i zjednoczonych wspólną pracą — do Redakcji przychodzi list. Jeden z wielu listów, jakie otrzymujemy codziennie.

„Do niedawna pracowałam jako robotnica w Centrali Odpadków Użytkowych. Dziś zdobyłam nowy zawód — betoniarza. Pragnę go jak najlepiej wykonywać szczególnie teraz, aby pracą swą uczcić nową ordynację wyborczą. W tym celu **wzywam do współzawodnictwa wszystkich pracowników Budowlanego Przedsiębiorstwa Powiatowego w Bydgoszczy.** Zobowiązuję się nie dopuścić do przestojów betoniarki przez należytą jej konserwację, osiągać w miarę mych sił jak największe normy produkcyjne, wziąć udział w najbliższym kursie betoniarzy, aby stale podnosić swe kwalifikacje zawodowe.

Janina Czerwienko

List — zobowiązanie robotnicy, która zdobyła nowy zawód. Słowa są szczere i proste. Ale zawarta w nich jest podstawowa cecha charakteru nowego człowieka, który wyrasta w walce o realizację zamierzeń Planu 6-letniego: oddanie sprawie budownictwa socjalizmu i służeniu mu ze wszystkich sił.

Produkować będziemy wciąż więcej i lepiej. Wymarzone przez spodziewieranych i głodnych w Polsce sanacyjnej prawa obywatelskie uczcimy pracą dla kraju, który stał się prawdziwą ojczyzną prostych ludzi.

Alicja Zatrybówna

wśród KSIĄŻEK

FAST HOWARD: Obywatel Tom Paine. Przekł. z ang. J. Karena. Wyd. nowe. W-wa 1952, s. 300, nlb. 3. zł 13,50.

Powieść historyczna z XVIII w., której bohaterem jest wybitny angielski myśliciel i pisarz polityczny (1737—1809), z pochodzenia proletariusz, autor „Zdrowego rozsądku" oraz wielu innych pamfletów politycznych. Autor opisał jego dzieje w Anglii, w Ameryce (w której walczył, obok Waszyngtona i Jeffersona, o niepodległość Stanów) oraz we Francji (gdzie wziął udział w Wielkiej Rewolucji), podkreślając jego postępowość, rewolucyjność i radykalizm społeczny. Wiernie odmalowane tło historyczne i obyczajowe epoki.

DYGASIŃSKI ADOLF: Na złamanie karku. W-wa 1952. W prenumeracie PPK „Ruch" zł 2,40.

Masowe (50 tys. egz.) wydanie popularnej powieści Dygasińskiego, w której autor realistycznie odmalował ciężkie życie emigrantów polskich w „piekle" brazylijskim (ok. r. 1890).

ROBOTNICZY ZESPÓŁ LITERACKI „BUDUJEMY": Na Starówce. W-wa 1952, s. 141. W prenumeracie PPK „Ruch" zł 2,40.

Nowe, masowe wydanie zbioru reportaży z odbudowy Starego Miasta w Warszawie. Autorami reportaży są robotnicy budowlani zajęci przy odbudowie i tworzący — wespół z dziennikarką G. Woysznis - Terlikowską — pierwszy bodaj na świecie robotniczy kolektyw literacki.



W dniu 25 sierpnia br., na kortach CWKS w Warszawie, nastąpiło rozdanie nagród najlepszym sportowcom — uczestnikom Letniej Spartakiady Wojska Polskiego. Rozdania nagród dokonał wiceminister Obrony Narodowej gen. Popławski.

NA ZDJĘCIU: Wiceminister Obrony Narodowej gen. Popławski wręcza nagrody reprezentantom Warszawy, którzy zajęli pierwsze miejsce w strzelaniu kulowym.

CAF — fot. Dąbrowiecki

O czym winien wiedzieć agitator

W Polsce rządzą masy pracujące

„W Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej władza należy do ludu pracującego miast i wsi" — głosi nasza Konstytucja. To znaczy, że władza w naszej Ojczyźnie wyzwolonej od kapitalistyczno-obszarniczego jarzma należy do tych, którzy trudem swych mózgów i rąk wznoszą budowle, rozwijają przemysł, pracują w szkołach, laboratoriach i biurach, orzą nasze pola i rozwijają gospodarkę rolną. Miliony robotników, chłopów i inteligencji pracującej biorą bezpośredni udział w rządzeniu krajem, poprzez rady narodowe — terenowe organy władzy ludowej.

„Rady narodowe stanowią wielką zdobycz ludu pracującego — powiedział na VII Plenum Towarzysz Bierut — ponieważ dają one możność jak najszerszego wciągania mas do współrządzenia Państwem, stanowiąc w ten sposób najbardziej demokratyczną formę politycznego życia i politycznej aktywności najszerszych mas ludowych". W radach narodowych zasiadają przedstawiciele organizacji politycznych, związkowych, społecznych i kulturalnych, przedstawiciele ZSCh, ZMP, Ligi Kobiet, TPPR itd., zasiadają ludzie partyjni i bezpartyjni, mężczyźni, kobiety, młodzież.

W radach narodowych wszystkich stopni zasiadało według danych z kwietnia 1951 r. ogółem 97.938 obywateli, wśród nich 22.320 robotników, 42.194 chłopów małorolnych i średniorolnych. Na ogólną liczbę 15.181 członków prezydiów rad narodowych zdecydowaną większość stanowią ludzie pochodzenia robotniczego i chłopskiego. Skład socjalny prezydiów rad narodowych w poszczególnych województwach odpowiada specyfice poszczególnych województw. I tak np. w woj. katowickim 60 proc. członków prezydiów jest pochodzenia robotniczego; w woj. zaś białostockim spośród 668 członków prezydiów 186 stanowią robotnicy, a 459 chłopi.

W stałych komisjach rad pracuje dziś 137 tys. obywateli, wśród nich 69 tys. aktywistów nie będących członkami rad.

Radom pomaga w pracy 39 tysięcy sołtysów i 30 tys. podsołtysów, którzy są mężami zaufania ludności, szeroki aktyw gromadzki liczący około 120 tys. osób, 34.600 członków kolegiów orzekających przy prezydiach rad narodowych i około 100 tys. członków komitetów blokowych. W ten sposób rady narodowe wciągają do aktywnego współrządzenia krajem coraz szersze masy.

A teraz przypomnijmy sobie czym był samorząd w Polsce przedwrześniowej i jaki był w nim udział mas pracujących.

Burżuazja polska wszelkimi środkami odsuwała masy od wpływu na rządy w kraju, czujnie bacząc by tzw. samorząd służył wyłącznie jej interesom, a nie interesom ludu.

Weźmy dla przykładu skład powiatowych i gminnych organów samorządowych w woj. białostockim w latach 1927-1928. W 13 sejmikach powiatowych tego województwa na 434 członków było m. in. 15 obszarników, 339 bogatych chłopów, 29 kupców i rzemieślników, 5 księży, a robotników zaledwie 1. Skład socjalny organów samorządu wojewódzkiego wyglądał w tym czasie w Polsce następująco: na 42 członków izb wojewódzkich było 14 obszarników, 11 urzędników zbiurokratyzowanego aparatu, 5 bogatych chłopów, 5 przemysłowców i kupców, 6 przedstawicieli wolnych zawodów i jeden duchowny.

Widzimy z tego, że olbrzymia większość narodu, robotnicy bezrolni, małorolni i średniorolni chłopi nie mieli prawie nic do powiedzenia w samorządzie.

Przedstawicielom mas pracujących lewicy nie pozwalała wejść do samorządu zarówno ordynacja wyborcza jak i ścisły nadzór władz burżuazyjnej administracji nad samorządem.

Jest przecież znaną rzeczą, że powiatem rządził starosta, wierny sługa burżuazji, wykonawca poleceń Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. I tenże sam starosta przewodniczył sejmikowi powiatowemu, który rzekomo miał być organem samorządowym. A jaki był stosunek starosty do potrzeb mas? Weźmy jeden z tysięcy przykładów. Do starosty pow. kościerskiego przybyła w czerwcu 1935 roku delegacja bezrobotnych. „Nie znam was — wrzeszczał starosta. Żądacie chleba, a zwołujecie zebrania i buntujecie robotników. Ja daję pierwszeństwo strzelcom i robotnikom z ZZZ". (Reakcyjne, rozbijackie związki zawodowe — przyp. red.). Taka była odpowiedź „opiekuna" powiatu, przewodniczącego „samorządowego" sejmiku powiatowego. Tylko tyle mogły się masy spodziewać po tych burżuazyjnych pachołkach sprawujących władzę w samorządach Polski kapitalistycznej.

Terror i oszustwa oto metody jakie stosował rząd faszystowski, aby nie dopuścić na terenie samorządu do głosu rewolucyjnego odłamu ruchu robotniczego. Tak np. w 1938 r. w wyborach samorządowych w Łodzi większość zdobyła utworzona pod kierownictwem komunistów, robotnicza lista jednolitofrontowa. Rzecz jasna, nie w smak to było ówczesnemu ministrowi spraw wewnętrznych Sławoj-Składkowskiemu. Depcąc wszelkie prawa, posługując się przekupstwem i konszachtami z prawicą pepesowską narzucił on Radzie Miejskiej prezydenta Łodzi — zdrajcę ruchu robotniczego Kwapińskiego.

Na tle przedwojennych praktyk gwałtu i oszustwa burżuazyjnego rządu, pełniej i jaskrawiej uwidaczniają się rewolucyjne zmiany, które nastąpiły w naszej Ojczyźnie. Dziś sami jesteśmy gospodarzami naszego kraju, sami nim rządzimy poprzez Sejm i rady narodowe z myślą o silnej, socjalistycznej Polsce. **(t)**

Zmiany w Statucie WKP (b)

Tezy referatu N. Chruszczowa na XIX Zjazd Partii

(dokończenie ze str 3)

Z uwagi na powyższe, jest rzeczą konieczną wnieść do rozdziałów statutu o terenowych organizacjach partyjnych następujące uzupełnienia i zmiany:

1) Uzupełnić paragrafy statutu partii o obowiązkach terenowych organów partyjnych i podstawowych organizacji partyjnych wytycznymi, że:

— zapewniają one nieugięte wykonanie dyrektyw partii, rozwijanie partyjnej krytyki i samokrytyki i wychowanie komunistów w duchu nieubłaganego stosunku do braków kierują marksistowsko-leninowskim szkoleniem członków i kandydatów partii, organizują szkolenie polityczne członków i kandydatów partii oraz kontrolę nad opanowaniem przez nich minimum wiadomości z dziedziny marksizmu - leninizmu, organizują prace w zakresie komunistycznego wychowania mas pracujących kierują działalnością odpowiednio terenowych organizacji radzieckich i społecznych za pośrednictwem istniejących w nich grup partyjnych.

2) Uzupełnić paragraf 42 statutu o wykonawczych organach terenowych komitetów partyjnych następującym postanowieniem:

„W komitetach obwodowych i krajowych partii, w KC komunistycznych partii Republik Związkowych stwarza się sekretariaty dla rozpatrywania zagadnień bieżących i sprawdzania wykonania. O powziętych uchwałach sekretariat referuje odpowiedniej egzekutywie komitetu obwodowego, komitetu krajowego, KC komunistycznej partii Republiki Związkowej".

W tymże paragrafie statutu wskazać, że komitety obwodowe, krajowe i KC komunistycznych partii Republik Związkowych mają trzech sekretarzy

3) Uzupełnić paragraf 43 statutu dyrektywą, że komitet obwodowy, komitet krajowy, KC komunistycznej partii Republiki Związkowej systematycznie informują Komitet Centralny Partii i w ustalonych terminach składają Komitetowi Centralnemu sprawozdanie ze swej działalności.

12. O terminach zwoływania posiedzeń plenarnych KC komunistycznych partii Republik Związkowych, komitetów krajowych, obwodowych, okręgowych, miejskich i rejonowych partii

Jest rzeczą celową ustalenie w statucie partii następujących terminów zwoływania posiedzeń plenarnych KC komunistycznych partii Republik Związkowych, komitetów krajowych, obwodowych okręgowych, miejskich i rejonowych partii:

Plenum KC komunistycznej partii Republiki Związkowej, komitetu krajowego, komitetu obwodowego partii zwołuje się co najmniej raz na dwa miesiące;

Plenum komitetu okręgowego partii zwołuje się co najmniej raz na półtora miesiąca;

Plenum komitetu miejskiego i rejonowego partii zwołuje się co najmniej raz na miesiąc.

13. O wysokości składek członków partii i kandydatów

Należy przewidzieć w statucie zmianę w kierunku obniżenia wysokości składek członkowskich, płaconych co miesiąc przez członków partii i kandydatów i w związku z tym przeredagować paragrafy 70 i 71 Statutu w następujący sposób

„70 Miesięczne składki członkowskie dla członków partii i kandydatów ustala się w następującej wysokości (w procentach od zarobku)

Zarabiający miesięcznie do 500 r płacą 1/2 proc.

Zarabiający miesięcznie ponad 500 r. lecz nie więcej niż 1.000 r. płacą 1 proc.

Zarabiający miesięcznie od 1.001 do 1.500 r. płacą 1½ proc.

Zarabiający miesięcznie od 1.501 do 2.000 r. płacą 2 proc.

Zarabiający ponad 2.000 r. płacą 3 proc.

71. Składki wpisowe pobiera się przy wstąpieniu w poczet kandydatów w wysokości 2 procent od otrzymywanego zarobku miesięcznego."

Zlot żyje — Czyn trwa

Młodzież woj. bydgoskiego wytężoną pracą wypełnia zlotowe ślubowanie

Pięć tygodni minęło od radosnego święta młodzieży — Zlotu Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej. Pięć tygodni minęło od pięknych dni lipcowych, tętniących radosnym gwarem młodzieży, rozbrzmiewających okrzykami głoszącymi wolę walki o pokój i szczęście Ojczyzny — dni ślubowania i potężnej dwustutysięcznej manifestacji na Placu Konstytucji.

Już pięć tygodni minęło od pamiętnych chwil, kiedy młodzież naszego województwa wraz z całą młodzieżą polską złożyła zlotowe ślubowanie, ale Zlot żyje — czyn trwa.

Młodzież naszego województwa czynem udokumentowała słowa zlotowego ślubowania. Apel PZBM-u podchwyciła młodzież miast i wsi całego województwa bydgoskiego, wytężoną pracą dokumentując swoje głębokie uczucie dla Ojczyzny.

Głęboko w pamięci chłopców i dziewcząt utkwiły słowa zlotowego ślubowania.

— Musimy stać się przodownikami w pracy produkcyjnej, w zdobywaniu wiedzy, w walce ze złem i przejawami łamania naszej ludowej praworządności — mówi do swych współpracowników kol. Matyjąk z tartaku w Rytlu, pow. Chojnice, zobowiązując się podnieść wydajność pracy o 5 proc. i wzywając całą młodzież tartaku do pójścia w jego ślady.

Młodzież tartaku przyjmuje wezwanie swego kolegi zobowiązując się zwiększyć wydajność pracy o 5 proc.

Młodzież Inowrocławia wprowadza w czyn słowa ślubowania zobowiązaniami przynoszącymi ogółem 72 tys. oszczędności.

Zobowiązania młodzieży Bydgoskiej Fabryki Maszyn dadzą Państwu 2.100 zł. oszczędności.

Wypełniając zlotowe ślubowanie młodzież Fabryki Grzebieni w Toruniu pomagała przy żniwach w PGR Wawrocki zestawiając pszenicę na obszarze 9 ha.

Młodzież gromady Grzywna, pow. Toruń, zobowiązała się przedterminowo odstawić zboże do punktu skupu wzywając młodzież całego powiatu do współzawodnictwa.

Wytężoną pracą wypełnia zlotowe ślubowanie młodzież powiatu świeckiego. M. in. młodzież gromady Fiedrowo, gm. Grupa zorganizowała masową odstawę zboża, w której wzięło udział 15 gospodarzy.

W gromadzie Lubaniec młodzież zorganizowała koło ZMP.

Dużo pracy w zorganizowanie koła włożył kol. Kruczkowski, który oprócz tego w 100 proc. wywiązał się z odstawy zboża Państwu.

Ogółem 314 chłopców i dziewcząt pow. świeckiego bierze udział w akcji omłotowej.

UWAGA rodzice dzieci ze szkoły TPD nr 1

Uroczystość rozpoczęcia nowego roku szkolnego w szkole podstawowej TPD nr 1 przy ul. Staszica 4 odbędzie się już w niedzielę, 31 sierpnia o godz. 15. Kierownictwo szkoły prosi rodziców młodzieży szkolnej o jak najliczniejszy udział w uroczystości oraz o dopilnowanie, by wszystkie dzieci przybyły do szkoły.

UWAGA KOLARZE ZS STAL

(B) Dziś 29 bm. o godz. 17 odbędzie się odprawa kolarzy w sali ZS Stal przy ul. Floriana 6. Obecność obowiązkowa.

Komitety blokowe nr 48, 407, 408 już pracują

Dziś odbędą się wybory do komitetów rejonowych

(B) W ubiegłym miesiącu przystąpiono w Bydgoszczy do organizowania komitetów blokowych. Jak wiadomo, celem ich jest umożliwienie szerokiemu ogółowi społeczeństwa współdziałania w gospodarowaniu miastem, wciągnięcie obywateli do pracy nad poprawieniem warunków lokalowych, bytowych, socjalnych itp. na swoim odcinku. Miasto zostało podzielone na 64 rejony, z których każdy składa się z 4 — 8 komitetów blokowych.

Akcja wybierania komitetów jest już na ukończeniu. Na ogół mieszkańcy poszczególnych bloków gremialnie brali udział w zebraniach wyborczych. Ze względu na to, że Prez. MRN nie zatwierdziło jeszcze poszczególnych członków komitetów, większość bloków czeka na dalsze wytyczne.

Jest jednak kilka komitetów blokowych, które samorzutnie rozpoczęły już pracę. Np. komitet bloku nr 48 (ul. H. Sawickiej), 7 lipca odbył zebranie, na którym poszczególni członkowie podzielili między siebie funkcje. Ramowy plan na miesiąc lipiec, ułożony przez mieszkańców, obejmował następujące sprawy: zapoznanie się z terenem, ustalenie godzin urzędowania sekretariatu, zorganizowanie 2 zebrań mieszkańców oraz szczegółowe rozpracowanie zadań poszczególnych sekcji.

Sekcja opieki społecznej i kulturalno - oświatowa zaplanowała: wyszukanie odpowiedniego aktywu kulturalno - oświatowego, zainteresowanie się sprawą zaopatrzenia mieszkańców w opał oraz opieka nad inwalidami i rodzinami poborowych. Plan sekcji czynszowo - mieszkaniowej przewidywał: zapoznanie się członków sekcji z formami uiszczania czynszu i opłat remontowych oraz zorientowanie się o stanie zaludnienia mieszkań bloku nr 48.

Sekcja gospodarczo - porządkowa zobowiązała się zapoznać ze stanem używalności poszczególnych domów, z formami socjalistycznej opieki nad domami przez poszczególnych mieszkańców, a także zorganizować systematyczną zbiórkę odpadków użytkowych.

Zawiązała się również sekcja sanitarna, która wytyczyła sobie następujące zadania: dopilnować utrzymywania w czystości podwórzy, chodników, klatek schodowych itp. oraz zainteresować się akcją szczepienia przeciw durowi brzusznemu.

W podobny sposób zorganizował sobie pracę komitet blokowy nr 32 (część ul. Hetmańskiej i Sienkiewicza). Komitet ten utworzył także sekcję przeciwpożarową, której zadaniem jest troska o zabezpieczenie sprzętu przeciwpożarowego, o niedopuszczanie do tego, by sprzęt ten był wykorzystywany przez administratorów do prywatnego użytku (często spotykany wypadek!) oraz o to, by na strychach był zawsze piasek i woda. Komitet ten wykonał również wykazy najważniejszych telefonów i umieścił je na widocznym miejscu we wszystkich domach, należących do bloku.

Podobnie ożywioną pracą wykazał się komitet blokowy nr 407 (ul. Zakopiańska, Słupska i Św. Jerzego) i nr 48 (ul. M. Ostrowity i Bydgoszty) i kilka innych.

Poprzez samorzutnie podjętą pracę mieszkańcy tych bloków wykazali, że sprawy społeczne, sprawy współgospodarzenia miastem są im bliskie.

Nie można tego jednak powiedzieć o niektórych innych blokach. Na przykład mieszkańcy bloku nr 131 (ul. Markwarta, Rejmonta, Staszica) nie potrafili dotychczas wybrać komitetu, gdyż na zebranie przybyło tylko kilka osób. Dla mieszkańców bloku nr 150 (Curie — Skłodowskiej od nr 7 do końca, Kurpińskiego i Łużycka) już 2 razy ustalany był termin zebrania, lecz wybory nie doszły do skutku, z powodu małej frekwencji. Podobnie przedstawia się sprawa wyborów komitetu nr 318 (część ulicy Jackowskiego), nr 18 (część Ogrodowej i Racławickiej), nr 99 (Al. 1 Maja od nr 93 do 101 i od 80 do 86) i kilku innych.

Ogółem mieszkańcy 17 bloków wykazali brak właściwej, obywatelskiej postawy wobec tak ważnego zagadnienia. Spodziewamy się jednak, że i ci obywatele do końca bieżącego tygodnia naprawią swoje zaniedbanie, a wybrane przez nich komitety rozpoczną niebawem swą działalność.

Aby zaś wszystkie te komitety, które się zorganizowały, ale jeszcze nie pracują, również rozpoczęły swoją działalność, Prez. MRN zwołuje dziś, w piątek, o godzinie 18, zebranie instrukcyjne dla wszystkich członków komitetów blokowych i ich zastępców dla bloków od nr 173 do nr 218, oraz bloków od nr 219 do 296. Członkowie komitetów blokowych 173 do 218 zbiorą się w świetlicy szkoły podstawowej przy ul. Karpackiej nr 54, komitetów blokowych nr 219 do 296 — w auli szkoły ogólnokształcącej przy ul. Nowodworskiej nr 58.

Na zebraniach tych omówione zostaną zadania, jakie stoją przed komitetami. Po zebraniu odbędą się wybory do rejonowych komitetów blokowych.

W przyszłym tygodniu podobne zebrania odbędą członkowie pozostałych komitetów blokowych. W ten sposób faza organizacyjna zostanie ukończona i komitety rozpoczną efektywną pracę. Zadania ich są duże. Jednym z najważniejszych, jakie stoją w najbliższym czasie, to sprawa jak najczynniejszego udziału komitetów blokowych w akcji popularyzowania ordynacji wyborczej.

Wielka impreza artystyczna zespołów świetlicowych w Charzykowie

(B) Już od wczesnego ranka ściągały do Charzykowa liczne wycieczki nie tylko z Chojnic, ale z najdalej leżących zakątków powiatu. Przybyły również i wycieczki z różnych miejscowości naszego województwa. W Charzykowie bowiem Wydział Kultury i Oświaty Okręgowej Rady Związków Zawodowych zorganizował wielką imprezę artystyczną przeznaczoną dla zespołów świetlicowych, które otrzymały w Festiwalu Polskich Sztuk Współczesnych zaszczytne wyróżnienie.

W sobotę po południu przybyły do Charzykowa autobusy wiozące zespoły z Bydgoszczy, Torunia, Inowrocławia i Grudziądza. Na wspólnej „wieczorynce" mile zeszedł czas.

W niedzielę tłumy wycieczkowiczów i wczasowiczów, przebywających w Charzykowie, zebrały się wokół muszli koncertowej. Na obszerny program złożyły się występy Pomorskiej Orkiestry Symfonicznej pod batutą Romana Mackiewicza, chóru „Echo leśne" (dyrygent Matuszak), Zespołu Pieśni i Tańca „Kujawy" przy Powiatowym Domu Kultury w Inowrocławiu oraz solistów Reginy Stacewicz (sopran) i Wacława Prabuckiego (baryton). Akompaniował Jan Hollender.

Wspólny pobyt wykorzystano na poznanie się doświadczeniami z pracy. Między innymi bogate doświadczenia posiada zespół PDK z Grudziądza, który pod reżyserią tow. Niewiakowskiego wystawił już szereg poważnych utworów. W Festiwalu Polskich Sztuk Współczesnych zespół teatralny PDK z Grudziądza wystawił sztukę Zabłockiego „Fircyk w zalotach" dając szereg przedstawień przede wszystkim w ośrodkach wiejskich.

Obecnie czołowe zespoły naszego województwa przygotowują się już do kampanii przedwyborczej, w której będą miały do spełnienia poważną rolę.

Przodujący nauczyciele woj. bydgoskiego odznaczeni krzyżami zasługi

(B) Wczoraj, w czwartek w godzinach przedpołudniowych w Państwowym Teatrze Ziemi Pomorskiej zebrali się nauczyciele ogólnokształcących szkół bydgoskich oraz przodujący nauczyciele województwa bydgoskiego na uroczystej akademii, którą zagaił kier. Wydziału Oświaty WRN tow. W. Bachowski. W prezydium zasiedli: sekretarz KW PZPR do spraw propagandy, oświaty i kultury — tow. Siewierski, wiceprzew. Prez. WRN — tow. A. Schmidt, delegat Ministerstwa Oświaty — tow. Large, delegat WK SD — dr Piechocki, dyrektor TPD tow. Hojan, przewodn. ZO ZZNP — Augustyn oraz przedstawiciele WK ZSL, ORZZ, Prez. MRN i PRN.

Po zagajeniu wiceprzewodn. Prez. WRN tow. Schmidt wygłosił krótkie przemówienie, po czym w imieniu Prezydenta RP udekorował Srebrnymi Krzyżami Zasługi wyróżniających się w pracy zawodowej i społecznej nauczycieli szkół podstawowych województwa bydgoskiego. Odznaczeni zostali: Leon Rybarczyk z Borzeszkowych, pow. Chojnice, Ludomira Starkiewicz z Bysławia, pow. Tuchola, Kazimierz Basandowski z Chojnic, Bronisław Połom z Drażdżenic, pow. Tuchola, Albin Kelm z Wychowawczego Domu Młodzieży w Toruniu, Józef Lis z Unisławia, pow. Chełmno, Józef Rzeczewski ze Swierczynek, pow. Toruń, Roman Stryjkowski z Czerniagórzy, pow. Rypin, Stanisław Ryblewski z Liciszewa, pow. Lipno, Bonifacy Markowski z Libca, pow. Rypin, Tadeusz Głuszkowski z Boniewa, pow. Włocławek, Maria Barczyńska z Połajewa, pow. Aleksandrów Kujawski, Jan Nelke z Jeziorek Kosztowskich, pow. Wyrzysk oraz z Bydgoszczy: Edmund Czyż, Jan Lewandowski, Jan Ewiak i Miron Małyjasiak.

Wyróżniający się w pracy pedagogicznej i społecznej nauczyciel Władysław Klembalski z Gębic, w pow. Mogilno udekorowany zostanie Złotym Krzyżem Zasługi na konferencji przodujących nauczycieli, która odbędzie się w Warszawie w dniach od 13—14 września.

W konferencji tej z naszego terenu udział wezmą ponadto: Feliks Kante, dyr. I Szkoły Ogólnokszt. stopnia podstawowego i licealnego, Maria Rolle — sekretarz Zarz. Grodzkiego ZZNP oraz Leon Stobrawa, kierownik Państwowego Domu Młodzieży w Bydgoszczy.

W imieniu przodujących i odznaczonych nauczycieli, kierownik Szkoły Podst. nr 8 — Jan Ewiak podziękował za zaszczytne wyróżnienie oraz przyrzekł, że nauczycielstwo w dalszym ciągu będzie starało się pracować coraz lepiej, w nadchodzącej zaś akcji wyborczej weźmie czynny i gremialny udział.

W części artystycznej chór ZZNP odśpiewał kilka pieśni.

Na ekranie

„Ditta"

(B) Jeszcze jedna adaptacja filmowa powieści. Tym razem duńska wytwórnia filmowa przedstawia nam film nakręcony według znanej powieści Martina Andersen Nexö „Ditta". O tym, że film został serdecznie przyjęty, świadczy fakt, że w przeciągu trzech dni w księgarniach bydgoskich wykupiono wszystkie egzemplarze powieści.

„Ditta" to film o problemie, który dziś już u nas nie istnieje, o problemie „nieślubnego dziecka". Ale problem Ditty istnieje jeszcze na Zachodzie. Piętno nieślubnego pochodzenia, piętno pochodzenia z rodziny biedaków zmusza Dittę do wczesnej służby u bogaczy, do niańczenia obcych dzieci, do poniewierki. Doskonała gra aktorki, odtwarzającej rolę Ditty — Tove Maes wzrusza widza i przywodzi na myśl nie tak dawne jeszcze dzieje polskich rówieśników Ditty.

Reżyser filmu Bjorne Henning Jansen (znany publiczności polskiej jako współreżyser filmu „Dzieci z jednego podwórka") położył wielki nacisk na uwypuklenie charakterów bohaterów powieści — Ditty, matki, ojczyma Larsa, babki. Nadał im prawdziwie ludzkie rysy. I chociaż Ditta nie jest ładną dziewczyną „ujmuje nas swą dobrocią. Bo ta Ditta, która nie miało serce, a serce — nie cień świat. Dlatego to natura przewidująco ukryła je — w piersi" (M. A. Nexö). Ditta do końca życia pokornie znosi swe cierpienia. Ale wiemy z drugiego tomu książki Nexö, że losy Ditty zejdą się z losami walczącej klasy robotniczej.

Reżyser, zgodnie z założeniami autora ukazał tło społeczne powieści. Obok świata biedoty ukazał nam środowisko bogaczy i wyzyskiwaczy. Ukazał nieznających skrupułów wyzyskiwaczy wiejskich i ich popleczników. Reżyser konsekwentnie przeprowadził linię podziału klasowego: po jednej stronie bogacze, posiadający „prawo", bo są silni, a w ustroju kapitalistycznym „silny ma zawsze rację", jak mówi ojczym Ditty. Z drugiej zaś strony wyzyskiwani i wyzuci z praw ludzie. Film wyraźnie wykazujący klasowy podział społeczeństwa kapitalistycznego i jego skutki, jest mocnym głosem oskarżenia.

Smutne dzieje nieślubnego dziecka to dla nas już przeszłość. Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zabezpiecza beztroskie, radosne dzieciństwo wszystkim dzieciom. Walka, jaką prowadzą na Zachodzie masy pracujące pod przewodem swych czołowych oddziałów partii komunistycznej, jest zarazem walką o to, aby raz na zawsze zniknęły losy Ditty, jest walką o słoneczne jutro wszystkich poniewieranych i uciskanych. (z)

Wyścigi motocyklowe na torze trawiastym

(B) W niedzielę 31 bm. odbędą się w Bydgoszczy pierwsze po wojnie wyścigi motocyklowe na torze trawiastym zorganizowane przez bydgoski OWKS.

Wyścigi zapowiadają się interesująco ze względu na udział w nich Jankowskiego, Kupczyka — CWKS, Patery — OWKS Bydgoszcz, Ostojskiego — Budowlani Gdańsk i innych. Zawody odbędą się na dawnym torze wyścigów konnych w Kapuściskach Małych.

Aby udostępnić dojazd do Kapuścisk, od godz. 13 co 10 minut kursować będzie autobus z Placu Wolności. Dojazd pociągiem do stacji Bydgoszcz — Wschód.

Początek o godzinie 15.

312 wioślarzy walczyć będzie w Łęgnowie o tytuł mistrza Polski

W nadchodzącą niedzielę, na torze regatowym w Łęgnowie rozegrane zostaną VIII regaty wioślarskie o mistrzostwo Polski.

Organizator regat ZS Stal, zamknął już listę zgłoszeń, na której znalazło się aż 312 nazwisk zawodników, którzy stoczą zacięte walki o tytuły mistrzowskie.

Do programu mistrzostw wprowadzono bieg czwórek wagi lekkiej, tak, że mężczyźni walczyć będą o tytuły mistrzowskie w 8 konkurencjach — kobiety, jak zwykle w czterech.

U mężczyzn, pojedynki mistrzowskie, a szczególnie na dwójkach ze sternikiem i na ósemkach, zapowiadają się niezwykle ciekawie.

W jedynce, bezkonkurencyjnym jest Teodor Kocerka. Do tytułu mistrzowskiego w deblu, typujemy Henryka Kocerkę.

W dwójce bez sternika rywalizować będą bydgoszczanie Świątkowski i H. Kocerka ze Stali oraz Wieśniak i Poniatowski z OWKS-u. Więcej wyrównana i lepiej wyszkolona technicznie, wydaje się być osada Stali.

W dwójce ze sternikiem dojdzie do bardzo zaciętego pojedynku 2 załóg: krakowskiego AZS-u i wrocławskiego AZS-u, który pojedzie w składzie: Jagodziński — Schwarcerer oraz sternik Żmudziński.

Na starcie czwórek ze sternikiem staje 5 wyrównanych załóg: Ogniwo (Kalisz), Ogniwo (Warszawa), AZS (Kraków), AZS (Wrocław) oraz miejscowy OWKS.

W czwórkach bez sternika pojadą dwie osady wrocławskie oraz osada warszawskiego Ogniwa.

Do biegu czwórek wagi lekkiej zgłosiło się aż 8 załóg, z których 6 po sobotnich biegach eliminacyjnych, stanie na starcie biegu finałowego.

Największe zainteresowanie skupi się jak zwykle wokół biegu ósemek, na starcie którego stanie 5 łodzi. O laurowy wieniec i moralny tytuł zwycięzcy w tej konkurencji walczyć będą: Budowlani (Warszawa), Ogniwo (Kalisz), OWKS (Bydgoszcz), Spójnia (Warszawa), Spójnia (Barcin) i AZS (Wrocław).

W jedynkach kobiecych faworytką będzie Jezierska z warszawskiego Ogniwa, do „rozprawy", z którą przygotowują się: Błaszczekowicz z krakowskiego AZS-u oraz Kaszyńska z kaliskiego Ogniwa.

W biegu czwórek, ujrzymy zawodniczki Budowlanych z Torunia, Unii z Kruszwicy, Ogniwa z Kalisza, Kolejarza z Bydgoszczy, Spójni z Poznania.

Oprócz biegów mistrzowskich, rozegranych zostanie kilka biegów w klasie II i III. Po raz pierwszy w regatach mistrzowskich wezmą udział wioślarze Gwardii. (Wic)

Przed niedzielnymi spotkaniami o mistrzostwo II klasy państwowej

W nadchodzącą sobotę i niedzielę odbędą się dalsze spotkania piłkarskie z cyklu rozgrywek o mistrzostwo II klasy państwowej. Większość zespołów pierwszej grupy ma jeszcze do rozegrania po 4 mecze. Jak zwykle bywa, im bliżej znajdujemy się końca rozgrywek, tym spotkania stają się bardziej zacięte, tym więcej notujemy niespodzianek.

Najbardziej zaciętą walkę na finiszu stoczą 4 zespoły naszego województwa: Kolejarze, gwardziści i OWKS z Bydgoszczy oraz Kolejarz (Toruń).

W nadchodzącą sobotę o godz. 17 na stadionie letnim Gwardii, mistrz piłkarski Wojska Polskiego — OWKS, spotka się z Gwardią (Szczecin). Gwardziści szczecińscy po słabszym starcie w pierwszej rundzie, odnieśli w ostatnich spotkaniach kilka cennych zwycięstw. Wysokie np. zwycięstwo nad wyrównaną drużyną Stali gdańskiej (5:1), pozwala przypuszczać, że wojskowi będą musieli dobrze zagrać — na co ich zresztą stać — by zdobyć dwa dalsze punkty.

Bydgoscy kolejarze natomiast spotkają się w niedzielę o godz. 11 na własnym boisku z poznańską Stalą, do niedawna jeszcze poważnym kandydatem do pierwszego miejsca. Kolejarze jak wiemy odnieśli w ubiegłą niedzielę cenne zwycięstwo w Gdańsku. Cała jednak drużyna będzie musiała zagrać ambitnie, by zmusić do kapitulacji Krystkowiaka. Mimo to, liczymy się ze zwycięstwem kolejarzy, którzy mogą poprawić sobie w ten sposób swoją lokatę i uplasować się po niedzielnym spotkaniu na czwartym miejscu w tabeli.

Miejscowa Gwardia wyjeżdża do Gdańska, gdzie zmierzy się z tamtejszą Stalą. Gwardziści z meczu na mecz poprawiają się i mimo obcego terenu — mając niezawodnego Burchardta w bramce — winni zainkasować dwa dalsze punkty.

Gorzej przedstawia się sytuacja toruńskich kolejarzy, którzy wyjeżdżają na mecz do Kolejarza (Leszno). Kolejarze z Leszna stanowią jak wiemy bardzo wyrównany i szybko grający zespół i nie lubią oddawać punktów na własnym boisku. W tej sytuacji wywiezienie przez toruńczyków chociażby jednego punktu, będzie dla nich wielkim sukcesem. Wreszcie w ostatnim spotkaniu Gwardia (Słupsk) gościć będzie u siebie ostatnią drużynę tabeli — Kolejarza z Gdańska. W tym spotkaniu gospodarze są zdecydowanymi faworytami i niewątpliwie bez specjalnego wysiłku zdobędą punkty. (p)

WKS (Toruń) — OWKS Ib (Bdg) 2:1 (1:0)

Rozegrane w ubiegłą środę w Toruniu finałowe spotkanie piłkarskie o mistrzostwo klasy wojewódzkiej, przyniosło niespodziewane zwycięstwo miejscowemu WKS-owi nad bydgoskim OWKS-em 2:1 (1:0).

Mecz toczył się przez cały czas w deszczu i na rozmokłym boisku, co w dużym stopniu utrudniało prowadzenie normalnej gry i przyczyniło się do niewykorzystania przez obie drużyny całego szeregu idealnych sytuacji podbramkowych. Mimo to, gra prowadzona była w szybkim tempie, a akcje napadów były niejednokrotnie wcale udane.

Przed przerwą przebieg gry był na ogół wyrównany, a prowadzenie dla miejscowych zdobył Ciura. Po wznowieniu gry, już w 1 minucie Małkowski strzelił wyrównującą bramkę i od tej chwili bydgoszczanie posiadali przez 20 minut zdecydowaną przewagę, której nie potrafili uwidocznić cyfrowo. Kiedy w 66 minucie Wilczek z przeboju uzyskał prowadzenie dla WKS-u toruńczycy otrząsnęli się z przewagi przeciwnika i przeszli do gwałtownych kontrataków. Konsekwencją tego była brutalna gra większości graczy OWKS-u, zakończona usunięciem z boiska zawodnika Osowskiego.

Sędzia spotkania Lewandowski z Aleksandrowa Kujawskiego, dał pokaz, jak nie należy sędziować: jego to właśnie chwilami absurdalne orzeczenia i przeoczenia zbyt ostrej gry, doprowadziły do opisanych wyżej incydentów. (ps)

* * *

W drugim spotkaniu finałowym o mistrzostwo klasy wojewódzkiej rozegranym tegoż dnia w Inowrocławiu, miejscowa Unia uległa niespodziewanie nakielskiej Stali w stosunku 2:1.

TABELA

1) Stal (Nakło)	4	6	10:5
2) Unia (Inowrocław)	4	5	8:6
3) OWKS Ib (Bydg.)	4	4	9:9
4) WKS (Toruń)	4	3	6:8
5) Unia (Włocławek)	4	2	10:14

Po ośmiu etapach

54 kolarzy odpoczywało we czwartek w Krakowie po trudach 8 etapów, przygotowując się do walki na finiszu. Od startu na Placu Konstytucji w Warszawie wiele się zmieniło. Słabsi odpadli już na pierwszych etapach, a kilku kadrowiczów, m. in. Drążkowski i Wrzesiński — musiało zrezygnować z dalszej jazdy w drugiej połowie wyścigu.

Fakt wycofania się trzech doskonałych zawodników (Drążkowskiego, Liszkiewicza i Wrzesińskiego) przyjęty został przez uczestników wyścigu raczej z żalem, gdyż ta trójka wraz z Wójcikiem, Kapiakiem, Klabińskim i młodymi: Hadasikiem oraz Ulikiem — tworzyła czołówkę dyktującą tempo i atrakcyjność wyścigu. Trasa, jaką dotąd przebyli kolarze, była trasą trudną i wymagała od wszystkich wszechstronnego i dobrego przygotowania technicznego, kondycyjnego i odpowiedniego sprzętu. Jeżeli tego nie było, start kończył się fiaskiem. Widocznym dowodem słabego przygotowania do tak poważnej imprezy, był krótki „żywot" ambitnych akademików. Jedynym zespołem, który wystartuje z Krakowa w pełnym składzie, jest Włókniarz, umiejętnie kierowany na trasie przez doświadczonego Gabrycha.

W klasyfikacji indywidualnej nastąpiły poważne zmiany. Prowadzi obecnie Wójcik z CWKS. Jesteśmy skłonni właśnie jego typować na zwycięzcę IX wyścigu „Dookoła Polski". Miłą niespodziankę sprawili młodzi kolarze startujący po raz pierwszy w wyścigu „Dookoła Polski". Mamy tu na myśli brawurowego Zdunka z Włókniarza, Jankowskiego ze Stali oraz rewelacyjny zespół górników z 20-letnim Chwiendaczem i 18-letnim Błaszczykiem na czele. Górnicy jadą bardzo dobrze i w klasyfikacji zespołowej zajmują 5 miejsce. Chwiendacz uplasował się na 6 pozycji, Hadasik i Klabiński jadą coraz lepiej i są w pierwszej dziesiątce. Królak wylądował na 16 miejscu.

Jak jedzie bydgoszczanin Bonk? Trzeba sobie szczerze powiedzieć, że młody kolejarz posiada jeszcze wiele braków, ale w wyścigu jedzie bardzo ambitnie. Bonk na każdym etapie miał defekt. W Krakowie już niemal na stadionie „nawaliła" mu dętka. Po 8 etapach Bonk zajmuje 43 miejsce z łącznym czasem 45:36,55 godz. Nie wątpimy, że wyścig jest dla niego dobrą szkołą, a że chętnie się uczy — należy oczekiwać, że w przyszłym roku wyląduje na lepszej pozycji.

Zacięta walka toczy się również w konkurencji drużynowej. Prowadzi CWKS przed Gwardią i Włókniarzem. Dwa pierwsze zespoły nie posiadają już pełnych szóstek (CWKS — 5, Gwardia — 3) — mimo to, należy przypuszczać, że wojskowi zajmą pierwsze miejsce. Spośród drużyn zw. zaw. najlepiej spisuje się Włókniarz, który toczy zaciętą walkę z Unią. Kolejarz bez Wrzesińskiego i Szczura nie może już odegrać poważniejszej roli.

I jeszcze jedno. Wyścig wywołał ogromne zainteresowanie. Wzdłuż trasy gromadziły się olbrzymie tłumy mieszkańców miast i wsi. Setki transparentów, orkiestry, udekorowane ulice — oto nieodłączna oprawa wyścigu. Organizatorzy zdali trudny egzamin. Kwatery wszędzie przygotowano bardzo starannie z dużą troską o zawodników.

Dziś kolarze wystartują do IX etapu, którego metą jest Rzeszów. Kto zwycięży nie wiadomo. Wierzymy natomiast, że walka będzie znów zacięta i emocjonująca, że znowu tłumy ludzi oklaskiwać będą dzielnych kolarzy.

Witold Kurecki

Nauczyciele szkół zawodowych radzili nad usprawnieniem pracy

(B) W dniu wczorajszym zakończyła swe obrady konferencja sierpniowa nauczycieli szkół zawodowych w Bydgoszczy, podlegających Ministerstwu Przemysłu Drobnego i Rzemiosła.

W referatach wygłoszonych w pierwszym dniu obrad podsumowane zostały osiągnięcia i braki szkolnictwa zawodowego i wytyczone zadania na przyszłość. Tow. Dziejowski wymienił m. in. dobrze pracujące szkoły zawodowe, do których należą: szkoła w Aleksandrowie Kujawskim oraz szkoły źle pracujące.

W dyskusji poruszono sprawy współpracy nauczycieli z organizacją zetempowską, pracy samokształceniowej, usunięcia rozbieżności między nauką zawodu a przedmiotami teoretycznymi, wpojenia w młodzież socjalistycznego stosunku do pracy itd.

Na zakończenie pierwszego dnia obrad w części artystycznej wystąpił zespół świetlicowy Bydgoskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego pod kierownictwem ob. Ciotuszyńskiego. W drugim dniu nauczyciele obradowali w sekcjach, radząc nad dalszym usprawnieniem stylu pracy.

Dwudniowe obrady zakończono uchwaleniem rezolucji, w której nauczycielstwo zobowiązało się zwiększyć swe wysiłki w walce o pokój i Plan 6-letni, wypełnić wskazania VII Plenum KC PZPR i wychowywać młodzież na świadomych budowniczych Polski Ludowej.

Co? - Gdzie? - Kiedy?

KINA

POMORZANIN — Ditta — (godz. 16, 18, 20).
POLONIA — „Pod niebem Sycylii" (godz. 17, 19,15).
WOLNOŚĆ — Dzieci z jednego podwórka (godz. 16, 18, 20).
GRYF — „Zaręczyny Koryny Schmidt" (godz. 17, 19).
ORZEŁ — „Drużyna" (godzina 17, 19).
MIR — „Akcja B" (godz. 19).
BAŁTYK — „Świat się śmieje" (godz. 17 i 19).
ROZMAITOŚCI — Program aktualności. (Od godz. 16 do 23)
OGRODOWE BAGATELA — „Muzyka i miłość", (godzina 20).

WYSTAWY

Muzeum im. L. Wyczółkowskiego — otwarte codziennie od godz. 9—15 w środy i piątki od godz. 12 do 19.

POMORSKI DOM SZTUKI

Wystawa grafiki Rembrandta.

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ

Dziś — „Rodzinka" — godzina 19.30.

DYŻURY NOCNE APTEK SPOŁECZNYCH

Od soboty, dnia 23 bm. godz. 22 do soboty, dnia 30 bm. godz. 8 rano dyżur nocny dla rejonu Śródmieście i Bielawy — pełnić będzie:

Apteka Społeczna nr 16, ul. Dworcowa 48, tel. 24-66.

Dla rejonu Wilczak, Okole, Czyżkówko oraz pozostałych przedmieść stały dyżur nocny pełnić będzie:

Apteka Społeczna nr 12, ul. Grunwaldzka 37, tel. 34-31.

Dyżur nocny trwa od godz. 22 do 8 rano.

Ambicją każdego Polaka jest budowa Warszawy

Czytajcie PRASĘ PARTYJNĄ

„GAZETA POMORSKA"
Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redaguje Kolegium
Nakład RSW „Prasa"

REDAKCJA Bydgoszcz, ul. Dworcowa 13. Telefony: Redaktor naczelny 47-95, Sekretarz redakcji: 47-60. Działy: sportowy, miejski, terenowy i depeszowy 47-89. Dział rolny 47-96. Działy: gospodarczy, partyjny, kulturalno-oświatowy 47-60. Działy: korespondentów, listów czytelników i interwencji oraz porad prawnych: ul. Dworcowa 12, tel. 48-99 i 41-90. Sekretariat Redakcji 47-99.

Redakcja nocna 47-89.
Redaktor techniczny i korektornia 38-73.
Administracja: ul. Dworcowa 13, tel. 48-96 i 48-56.

Prenumerata i Kolportaż: PPK „Ruch" Oddz. Bydgoszcz, ul. Armii Czerwonej 6, Centrala: 27-90. Prenumerata zbiorowa: 19-51. Sprzedaż komisowa: 19-51. Prenumerata pocztowa i indywidualna: 19-50. Reklamacje: Centrala 27-90 wewn. 007.

Wpłaty na prenumeratę pocztową przyjmują wszystkie Urzędy Pocztowo-Telekomunikacyjne oraz kasa PPK „Ruch" w Bydgoszczy przy ul. Armii Czerwonej 6. Prenumerata miesięczna: 4,50 zł. Prenumerata zbiorowa: 2,25 zł. Przy zgłoszeniu prenumeraty należy podać dokładny adres.

Biuro Ogłoszeń: Dworcowa 16, tel. 48-08.

E-3-10709

Tłoczono czcionkami Drukarni RSW „Prasa" — Bydgoszcz
form. 75/11 rodzaj druk mat. klasa VII gramatura 50 g.